

IV. Sądownictwo

A. Przegląd Orzecznictwa

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego (b. zabór rosyjski).

Kodeks Karny.

Art. 37 i 310. Ani art. 10 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, ani art. 101 Konstytucji nie zwalnia właściciela przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego od obowiązku otrzymania, zgodnie z art. 69, 70 i 71 ustawy przemysłowej rosyjskiej, pozwolenia właściwych władz na prowadzenie owego przedsiębiorstwa. Skądinąd, w myśl cz. I art. 37 K. K., to, co urządzono bez właściwego pozwolenia, ulega zamknięciu do czasu otrzymania tego pozwolenia. Przeto Sąd, ustalwszy, iż oskarżony urządził skład nafty i smarów bez należytego pozwolenia, zasadnie skazał go z art. 310 K. K. oraz zarządził zamknięcie owego składu (O. z 21. VII. 1925. II. K. 1032/25).

Art. 70. Skoro Sąd ustalił że oskarżony dokonywał kradzieży gazu w ciągu pewnego okresu czasu, to zasadnie, w myśl art. 70 K. K., uznał tak ustaloną kradzież za przestępstwo ciągle (O. z 21. VII. 1925. II k. 1064/25).

Art. 262. Cz. IV art. 262 K. K. ma zastosowanie do wypadków bójki, wynikłej wśród tłumu, gdy nie można ustalić, kto brał udział we wzajemnej walce, a przeto nie może mieć zastosowania, gdy było tylko jednostronne bicie przez pewną, nawet znaczną, liczbę osób, nie stanowiących tłumu (O. z 11. VIII. 1925. II. K. 1030/25).

Ustawa akcyzowa rosyjska.

Art. 1084. Na pozór wydawaćby się mogło, iż wyszczególnione w art. 1084 ust. akc. przykłady wykroczeń, utrudniających pobranie opłaty akcyzowej, w tej liczbie i nieprowa-

dzenie właściwych ksiąg lub ich nieprzechowanie, nabierają cech karygodności tylko w razie ich dopuszczenia się w gorzelniach lub hurtowniach, zwłaszcza, iż następujące art. 1085 i 1086, ścigając również za nieprowadzenie lub nieprawidłowe prowadzenie ksiąg, także wyraźnie wymieniają fabryki drożdży, poza tem zaś ustawa w tym przedmiocie milczy. Jednak taki wniosek byłby niezgodny z zamiarem ustawodawcy zabezpieczyć Skarbowi Państwa prawidłowe i we właściwym czasie wpłynięcie opłat skarbowych. Skoro w tym celu ustawodawca polski wprowadził, w rozporządzeniu Ministra Skarbu z d. 28. października 1921 r., w wykonaniu rozporządzenia Rady Ministrów z d. 14. października 1921 r. w przedmiocie opodatkowania spirytusu i wyrobów wódczanych (poz. 705), obok przepisów, normujących prowadzenie ksiąg i wykazów w gorzelniach i wolnych składach (§ 6), kontrolę sprzedawców i handlarzy wódek gatunkowych (§ 15), w postaci nieznannej rosyjskiej ustawie akcyzowej i dla tego wyraźnie w art. 1084 nie przewidzianej, i skoro, uchylając szereg jej przepisów (§ 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14. października 1921 r. w przedmiocie opodatkowania spirytusu i wyrobów wódczanych (poz. 628), zachował jednak w mocy art. 1084, — uznać należy, iż miał tu na myśli, iż ów przepis główny kładzie nacisk na obowiązek prowadzenia, między innymi, ksiąg wódczanych i przewiduje przy zmienionych okolicznościach, zwłaszcza wobec dodatkowego opodatkowania wszystkich zapasów, znajdujących się również w różnych przedsiębiorstwach sprzedaży wyrobów wódczanych (§11 Rozporządzenia z d. 14. października 1921 r.), także i prowadzenie rejestru przychodu i rozchodu owych wyrobów przez wszystkich sprzedawców i handlarzy, a odpowiedzialną w tej mierze osobą czyni sprzedającego (§15 rozporządzenia z d. 28. października 1921 r.) (O. z 21. VII. 1925. II K. 1028/25).

Przepisy Przechodnie do Kodeksu Karnego.

Art. 19 i 20. Art. 19 Przep. Przech. do K. K. nie wyłącza z pod swego dobrodziejstwa żadnego rodzaju przestępstw i przewiduje tylko dwa formalne warunki, nie pozwalające na zawieszenie kary, mianowicie: poprzednią karalność oskarżonego i wyrzeczenie kary ponad 6 miesięcy więzienia lub aresztu. Przeto oparcie odmowy zawieszenia kary na przesłance, iż art. 19 i 20 Przep. Przech. do K. K. nie mogą mieć

zastosowania do pewnego rodzaju przestępstw, stanowi istotną obrazę art. 19 tychże Przepisów (O. z 27. VIII. 1925. II. K. 1098/25).

Ustawa z d. 6. lipca 1923 r. w przedmiocie amnestji (poz. 555).

Art. 4. Wykroczenie z cz. I art. 626 K. K. pociąga za sobą, prócz kary grzywny i nawiązki, zwrot samowolnie wyrąbanego drzewa lub jego wartości (art. 627 K. K.), który stanowi odszkodowanie w ścisłym znaczeniu tego słowa i może być przedmiotem dochodzenia zarówno w drodze karnej, jak cywilnej. Poszkodowany w Sądzie Pokoju wytoczył akcję cywilną, którą popierał i w skardze apelacyjnej. Na mocy art. 17 U. P. K., w razie umorzenia postępowania sądowego z powodów, wskazanych w art. 16 tejże Ustawy, t. j., między innymi, w razie amnestji, wytoczone przed sądami karnymi powództwa o wynagrodzenie za szkody i straty, zrządzone przez przestępstwo, powinny być rozstrzygane przez te same sądy karne. Przeto, umarzając postępowanie bez rozpoznania merytorycznego sprawy, bez ustalenia winy lub niewinności oskarżonego, od którego zależy rozstrzygnięcie powództwa cywilnego o zwrot drzewa, i bez rozpoznania tego powództwa, Sąd Okręgowy dopuścił się istotnej obrazę art. 17 U. P. K. i art. 4 Ustawy w przedmiocie amnestji z d. 6. lipca 1923 r. (O. z 25. VII. 1925. II. K. 1054/25).

Ustawa z d. 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (poz. 650).

Art. 34. W myśl art. 36 ustawy z d. 18 lipca 1924 r. (poz. 650) w razie niewpłacenia przez pracodawcę wkładek, przewidzianych w art. 6 tejże ustawy, w terminie, określonym w § 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z d. 26 września 1924 r. (poz. 817), wydanego na mocy art. 30 cytowanej ustawy (poz. 650), zaległości mogą być ściągane w drodze egzekutywy administracyjnej w ten sam sposób, jak podatki gminne, przyczem zalegający z opłatą ulega karze pieniężnej za zwłokę w wysokości 5% za każdy rozpoczęty miesiąc. Natomiast art. 34 będącej w mowie ustawy (poz. 650) przewiduje uchylenie się od obowiązku zgłoszenia robotników, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia, i od płacenia wkładek, spójnik bowiem „oraz”, użyty w tekście art. 34 (poz. 650) w zdaniu „uchylający się od obowiązku zgłoszenia robo-

ników... oraz od płacenia wkładek", jest użyty bynajmniej nie w znaczeniu spójnika „albo”, czy też „lub”, łączących dwa odrębne czyny, lecz w znaczeniu spójnika „i”, łączącego dwa pojęcia, stanowiące elementy jednego czynu, podciągnięcie zaś pod rzeczony art. 34 zalegania we wpłacaniu wkładek uczyniłoby art. 36 tejże ustawy (poz. 650) martwą literą, wobec czego taka wykładnia jest niedopuszczalna.

Z powyższego wynika, że § 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej (poz. 817), wbrew powyższej wykładni, stanowiący, iż wkładki wyżej wspomniane powinny być wpłacane w terminach, w tym przepisie wskazanych, „pod rygorem art. 34 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia” (poz. 650), na który Sąd Okręgowy powołał się w wyroku, nie może mieć zastosowania, jako wydany z przekroczeniem przepisów w art. 30 rzeczonyj ustawy (poz. 650) zawartych, które bynajmniej nie upoważniały władzy wykonawczej do uzupełnienia lub zmiany przepisów karnych (art. 34 i 35) tejże ustawy. Przeto Sąd Okręgowy, ustalwszy, iż zarzucony oskarżonemu czyn polega jedynie na nieuiszczeniu we właściwym terminie wkładek, wskazanych w art. 6 ustawy (poz. 650) i § 6 rozporządzenia (poz. 817), i, zastosowawszy do tak ustalonego czynu art. 34 rzeczonyj ustawy (poz. 650), dopuścił się obrazy tego przepisu.

Oparcie zaskarżonego wyroku na błędnej wykładni prawa karnego materialnego pozbawia rzeczony wyrok mocy orzeczenia sądowego i skutkuje, w myśl ust. 1 art. 174 U. P. K., potrzebę jego uchylecia. (O. z 21. I. 1926. II. K. 2135/25).

Ustawa postępowania karnego.

Art. 2¹ Zgodnie z wyjaśnieniem Sądu Najwyższego, wyrażonem w orzeczeniu Nr. 68/1919 i in., gdy w sprawie, wszczętej w trybie oskarżenia publicznego, Sąd uzna oskarżonego winnym przestępstwa prywatno-skargowego, to ani umorzyć sprawy, ani zmienić nadanego jej biegu nie może, lecz musi wydać wyrok, upewniwszy się tylko, czy pokrzywdzony w tej lub innej formie wyraził chęć, by winny został ukarany (O. z 2. VII. 1925. II. K. 704/25).

Art. 15. Wydział Powiatowy Sejmiku wytoczył przed Sądem Pokoju sprawę przeciwko Stowarzyszeniu Spożywców, żądając ukarania tegoż Stowarzyszenia grzywną na mocy art. 62 i 65 ust. z d. 11 sierpnia 1923 r. (poz. 747). Wyrokiem Sądu Pokoju, zatwierdzonym przez Wydział odwoławczy

Sądu Okręgowego, Zarząd Stowarzyszenia Spożywców skazany został na grzywnę 505 zł. 60 gr. z zamianą, w razie niemożliwości zapłacenia, na miesiąc aresztu, przyczem w obu wyrokach nazwiska członków rzeczonoego Zarządu nie zostały wymienione. Na mocy art. 15 U. P. K., w sprawach karnych każdy odpowiada tylko za siebie, osoba zaś zbiorowa (osoba prawna lub jej częśćka, np. zarząd) nie może ulec ściganiu za przestępstwo, popełnione przez osoby fizyczne, należące do jej zespołu. Za czyn, zakazany pod groźbą kary, dokonany przez przedstawiciela osoby prawnej lub jego agentów, odpowiadają te osoby fizyczne, które brały udział w popełnieniu przestępstwa według przepisów o uczestnictwie (art. 51 K. K.), gdy zaś czyn polegał na zaniechaniu ciężących osobę członkowie zarządu, odpowiedzialność ponoszą wszyscy członkowie zarządu, chyba że wedle statutu zrzeszenia (nie zaś dobrowolnego układu, pomiędzy członkami) zarządzanie sprawami zrzeszenia podzielone zostało między członków zarządu, wtedy bowiem każdy z nich odpowiada tylko sam za zaniechanie, którego się dopuścił. Wprawdzie, ustawy niektórych krajów znają posiłkową odpowiedzialność pieniężną osób prawnych, za przestępstwo, popełnione przez ich przedstawicieli, a w szczególności i u nas tego rodzaju odpowiedzialność posiłkową wprowadził art. 118 ust. o podatku przemysłowym z d. 15 lipca 1925 r. (poz. 550), to jednak i w tych wypadkach należy pociągnąć do odpowiedzialności i ewentualnie skazać przedewszystkiem osoby fizyczne, za które dopiero, w razie ich niewypłacalności, może odpowiadać majątkowo i tylko majątkowo, osoba prawna. W szczególności niedopuszczalne jest skazanie osoby zbiorowej na areszt zamienny, gdyż możność takiego skazania prowadziłaby do tego, że, w razie zmiany osób fizycznych, składających osobę zbiorową, np. w razie zmiany zarządu, karę aresztu musiałyby odbyć inne osoby, niż te, które pociągnięto do odpowiedzialności i skazano. W niniejszej sprawie Sądy obu instancyj, ku obrazie art. 15 U. P. K., pociągnęły do odpowiedzialności karnej i skazały za przestępstwo zarząd stowarzyszenia, t. j. osobę zbiorową. Uchybienie to, jako łamiące zasadnicze przepisy, dotyczące odpowiedzialności karnej, a więc obrażające porządek publiczny, wymaga naprawienia przez uchylenie wyroków obu instancyj i umorzenie całego postępowania, jako niewłaściwie wszczętego. (O. z 9. I. 1926. II. K. 2017/25).

Art. 114¹ i 353. obrońca oskarżonego złożył prywatne świadectwo lekarskie, stwierdzające objęty art. 39 K. K. nie-

dorozwój umysłowy oskarżonego, wynikły na skutek choroby infekcyjnej, przebytej przez niego w dzieciństwie. Art. 159 i 630 U. P. K. uprawniały Sąd Okręgowy do odmówienia w oddzielnej decyzji motywowanej przyjęcia tego rodzaju dokumentu z przyczyn formalnych, wyluszczonej w uzasadnieniach zaskarżonego wyroku,, skoro Sąd uważał autentyczność oraz prawdziwość treści tego dokumentu za wątpliwę, gdyż, w myśl rzeczonych przepisów, ocena składanych przez strony dokumentów zarówno pod względem formalnym, jak i znaczenia ich dla sprawy, jest pozostawiona do uznania sądu wyrokującego. Natomiast, z chwilą przyjęcia omawianego dokumentu do sprawy, Sąd Okręgowy, w myśl art. 119, 114¹ i 353 U. P. K., stał się obowiązany wejść w rozpoznanie tej treści i ocenić zasadność przypuszczeń obrony co do stanu niepoczytalności władz umysłowych oskarżonego i, stosownie do wyników tej oceny, albo uznać przypuszczenie obrony za bezzasadne, lub też, w razie uznania potrzeby sprawdzenia zasadności tego przypuszczenia, postąpić trybem, przepisanym w art. 114¹ i 353 U. P. K., nie uczyniwszy więc tego, Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy pomienionych przepisów (O. z 21. VII. 1925. II. K. 1335/25).

Art. 119 i 130. Odrzucenie przez Sąd Okręgowy części zeznania świadka z powodu rzekomo wadliwego zapisania do protokołu rozprawy w Sądzie Pokoju, co do którego strony nie zgłosiły uwag do protokołu, stanowi obrazę art. 119 i 130 U. P. K., gdyż przedewszystkiem, w myśl art. 142 i 143 U. P. K., taki protokół staje się dokumentem, stwierdzającym rzeczywisty przebieg rozprawy i nie ulegającym jekiemukolwiek kwestionowaniu, a pozatem o dokładności protokołu żadną miarą nie mogą rozstrzygać sędziowie, którzy nie brali udziału w odnośnem posiedzeniu (O. z 18. VIII. 1925. II. K. 1166/25).

Art. 130 w związku z art. 139 K. K.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku uznał, że wójt gminy był uprawniony do wydania zarządzenia o dostarczeniu podwód przez oskarżonego wobec znajdowania się jego folwarku w obrębie tejże gminy, że w danym wypadku cel, dla którego były potrzebne podwody, jest dla sprawy obojętny i że, jeśli oskarżony uważał, że zarządzenie wójta było nieprawne, to jednak powinien był je wykonać, a następnie zarządzenie to zaskarżyć. W ten sposób Sąd Okręgowy nie wszedł w rozpoznanie kwestji prawności danego zarządzenia

wójta co do samej jego istoty, a jednak jednym z zasadniczych czynników przestępstwa, przewidzianego w art. 139 K. K., jest cecha prawności zarządzenia lub żądania urzędnika, przeciwko któremu dopuszczono się wykroczenia, t. j. oparcie tego zarządzenia lub żądania na wydanem przez powołane do tego władze państwowe lub samorządowe, obowiązującym i należycie ogłoszonym rozporządzeniu. Przeważnie Sąd Okręgowy, nie rozważywszy rzeczonyj kwestyi prawności żądania wójta gminy, dopuścił się istotnej obrazy art. 130 U. P. K. w związku z art. 139 K. K., co pozbawia zapadły wyrok mocy orzeczenia sądowego i rodzi potrzebę jego uchylenia (O. z d. 5. I. 1926. II. K. 2137/25).

Art. 130 (170). Sąd Okręgowy, uzasadniając wyrok co do winy oskarżonego, nie przytoczył treści zeznań zbadanych świadków i ograniczył się tylko gołosłownem twierdzeniem, że wina oskarżonego została udowodniona zeznaniami świadków. Wprawdzie, sąd wyrokujący w uzasadnieniu wyroku nie jest obowiązany do szczegółowego rozważania każdej okoliczności, ujawnionej na rozprawie sądowej, lecz nie oznacza to, by Sąd mógł pominąć cały materiał dowodowy. Ponadto, wzmianka, że wina oskarżonego została udowodniona zeznaniami świadków, bez podania treści oraz oceny wartości dowodowej rzeczonych zeznań, nie daje możności stwierdzenia, czy rzeczywiście Sąd rozważył cały materiał dowodowy i czy wysnuty z niego wniosek jest oparty na podstawie logiki. W myśl powyższego uznać należy, że Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art. 130 (170) U. P. K. (O. z 2. VII. 1925, II K. 681/25).

Item. Skoro Sąd Okręgowy, wyrokujący w II instancji, zmienia w jakiejbądź części wyrok Sądu Pokoju, powinien dokładnie uzasadnić swoje, różniące się od wyroku I instancji, przekonanie o winie oskarżonego, bądź o zakresie wymiaru kary, brak zaś uzasadnienia w tej mierze stanowi istotną obrazę art. 130 (170) U. P. K. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy znacznie złagodził już złagodzoną oskarżonemu przez Sąd Pokoju karę, przyczem co do wymiaru zmienionej kary nie uczynił żadnej wzmianki w swym wyroku, a tem samem, w myśl powyższych wywodów, dopuścił się obrazy art. 130 (170) U. P. K. (O. z 7. VII. 1925. II. K. 798/25).

Art. 157. Podstawową zasadą art. 157 U. P. K. jest możność przeprowadzenia rozprawy w II instancji pomimo nieobecności stron, bez względu na powód tej nieobecności, o ile stronie przesłano i doręczono zawiadomienie według wskazanego w sprawie adresu i o ile sam Sąd nie uzna obecności

strony za niezbędną lub zaaresztowany oskarżony nie wniosie próśby o zawezwanie go, uznanej przez Sąd za zasługującą na uwzględnienie. Skoro przeto strona nie może stawić się na rozprawę z przyczyn usprawiedliwionych i wnosi prośbę o odroczenie rozprawy, Sąd odwoławczy ma obowiązek dokładnie rozważyć ten wniosek i, w razie nieuwzględnienia go, odmowną decyzją należycie uzasadnić. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy, mając zaświadczenie wójta gminy o pożarze osady oraz dwa telegramy oskarżonego, powołujące się na ten pożar, i zawierające prośbę o odroczenie sprawy z powodu klęski pożaru i niemożności przybycia oskarżonego, jako mieszkańca tejże osady, powinien był, w myśl art. 157 U. P. K., rozważyć, o ile udział osobisty oskarżonego na rozprawie byłby pożądanym lub nawet nieodzownym w interesach jak najlepszego rozstrzygnięcia sprawy, lecz, wbrew temu obowiązkowi, Sąd powołał się w decyzji swej, z jednej strony, na formalną dopuszczalność rozpoznania sprawy pod nieobecność oskarżonego, z drugiej zaś — zakwestionował samą niemożność przybycia oskarżonego, nie zastanawiając się zupełnie nad pytaniem, czy, ze względu na okoliczności sprawy, obecność oskarżonego na rozprawie nie jest konieczna, przez co dopuścił się obrazy art. 157 U. P. K. (O. z 11. VIII. 1925. II. K. 1092/25).

Item. Obrona wystąpiła w sprawie niniejszej po raz pierwszy dopiero po rozprawie w Sądzie Pokoju i cała rola jej ograniczyła się do złożenia pełnomocnictwa z prośbą o wydanie odpisu wyroku, gdyż skarga apelacyjna oraz uzupełnienie jej były zredagowane przez samego oskarżonego, przez niego podpisane i złożone zarządowi więzienia. W tym stanie rzeczy, skoro w sprawie nie było ani wyraźnego zaznaczenia, że obrońca podjął się obrony oskarżonego, ani też jakichkolwiek oznak brania przez niego faktycznego udziału w biegu sprawy, Sąd Okręgowy miał prawo mniemać, że obrońca ostatecznie nie podjął się prowadzić sprawy i że nie zachodzi potrzeba zawiadomienia go o terminie rozprawy (O. z 25. VIII. 1925. II. K. 1515/25).

Art. 173. Poszkodowany wniósł do Sądu Okręgowego skargę kasacyjną, którą mu zwrócono na mocy decyzji Wiceprezesa Sądu, że względu na brak podpisu. Następnie poszkodowany złożył do Sądu Najwyższego skargę incydentalną, w której prosił Sąd Najwyższy o polecenie Sądowi Okręgowemu przyjęcia jego skargi kasacyjnej. W myśl art. 173 U. P. K, skargi kasacyjne mogą być składane tylko przez osoby,

biorące udział w sprawie w charakterze strony, za dowód zaś, że skarga została złożona przez osobę uprawnioną, służy jej podpis lub podpis jej pełnomocnika. Skarga, złożona bez podpisu, a przeto nie dająca rękojmi co do tożsamości i uprawnień osoby zakładającej kasację, winna być uznana za nie istniejącą i nie może mieć żadnych skutków prawnych, a wobec tego w sprawie niniejszej Wiceprezes Sądu Okręgowego zasadnie postanowił skargę kasacyjną poszkodowanego, nie zaopatrzoną w podpis, zwrócić (O. z 25. VIII. 1925. II K. 1037/25).

Art. 766 w związku z art. 45. K. K. Sąd Apelacyjny, prócz głównego pytania o winie oskarżonego z art. 458 K. K., postawił, w myśl wywodów obrony, dwa dodatkowe pytania: a) czy oskarżony znajdował się w stanie obrony koniecznej i b) pytanie o winie oskarżonego z art. 459 K. K., przyczem pierwsze z tych pytań zostało zredagowane w następujący sposób: „jeżeli dowiedzione jest, że oskarżony dokonał czynu, opisanego w pytaniu pierwszym, to czy spełnił go w stanie obrony koniecznej przed bezprawnym zamachem ze strony zabitego na jego życie”. Na mocy art. 45 K. K. nie jest uważany za przestępstwo czyn przy obronie koniecznej przeciw bezprawnemu targnięciu się nietylko na życie, lecz wogóle na dobro osobiste lub majątek samego broniącego się lub innej osoby, więc Sąd Apelacyjny zwęził w pytaniach pojęcie obrony koniecznej, z treści zaś wyroku również nie wynika, by Sąd zastanawiał się nad kwestją obrony koniecznej w ujęciu ustawowem. Wobec tego Sąd Najwyższy nie może mieć pewności, czy Sąd Apelacyjny nie przyszedłby do innego przekonania o winie oskarżonego, gdyby nie dopuścił się błędnej wykładni art. 45 K. K. Wobec powyższego uchybienia, stanowiącego obrazę art. 766 U. P. K. w związku z art. 45 K. K., zaskarżony wyrok ostać się w mocy nie może (O. z 20. VIII. 1925. II. K. 1484/25).

Piotr Leśniowski,
Podprokurator Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego (b. zabór austriacki)

Art. 98 Konstytucji.

301) Obostrzenie kary więzienia twardem łóżem nie sprzeciwia się postanowieniu art. 98 Konstytucji. (30. października 1925 Kr. 391/25).

§ 50 u. k.

302) Przepis § 50 u. k., że kary śmierci nie można zastosować, nie ma zastosowania w wypadkach, gdy sprawca popełnił zbrodnię, zagrożoną karą śmierci, po rozpoczęciu kary na wolności, orzeczonej za inne przestępstwo. (9 października 1925 Kr. 348/25).

§ 136 u. k.

303) Zamawiający mordercę należy do bezpośrednich współwinowajców z § 136 u. k. Przy usiłowaniu mordu zamówionego, a tak samo przy bezskutecznie usiłowanym skłonieniu (§ 9 u. k.) do zbrodni morderstwa, zamawiający podpada zatem karze, wymienionej w pierwszej części drugiego zdania § 138 u. k. (10—20 lat ewent. dożywotnie ciężkie więz.) (16 października 1925 Kr. 275/25).

§ 199 d) u. k.

304) Podrobienie lub sfalszowanie i użycie dokumentu stanowią ze stanowiska ustawowych cech zbrodni oszustwa z §§ 197 i 199 d) u. k. jednolitą istotę czynu. Wszyscy, którzy w świadomie wspólnym zamiarze urzeczywistniają choćby tylko część tej istoty czynu, lub w takim zamiarze współdziałają w tych czynnościach, odpowiadają jako współsprawcy za całą istotę czynu, wywołaną ich wspólną działalnością (13 listopada 1925 Kr. 310/25).

§ 199 d) u. k. i § 96 ust. o powsz. obow. służby wojsk.

305) W wypadku popierania dezercji za pomocą dostarczenia sfalszowanego dokumentu publicznego (karty powołania) zbrodni oszustwa z §§ 197 i 199 d) u. k., jako cięższą karę zagrożona, pochłania lżejsze przestępstwo z § 96 ust. 2 ustawy z 23 maja 1924 o powszechnym obowiązku służby wojskowej. (13 listopada 1925 Kr. 310/25).

§ 229 b) u. k.

306) Wynagrodzenie szkody, jako warunek przedawnienia (§ 229 b) u. k.) może nastąpić skutecznie aż do chwili wydania wyroku a więc nawet po werdykcie przysięgłych. (23 grudnia 1925 Kr. 305/25).

§ 305 u. k.

307) Żądanie rewizji granic Rzeczypospolitej Polskiej za pomocą plebiscytu celem ewentualnego — w miarę wyniku głosowania — odłączenia części terytorjum (b. Galicji wschodniej), skierowane, po uznaniu granic wschodnich uchwałą Konferencji Ambasadorów, przez obywatela Państwa Polskie-

go do jakichkolwiek czynników zagranicznych, choćby do uznanych instancji międzynarodowych, należy uznać za czyn niemoralny i zakazany przez ustawy w rozumieniu § 305 u. k. (25 listopada 1925 Kr. 392/25).

§ 314 u. k.

308) Zasada, że wykroczenia z § 314 u. k. nie może popełnić ten, przeciw któremu czynność urzędowa jest skierowana, nie ma zastosowania w wypadkach, kiedy działający wbrew temu przepisowi nie jest przedmiotem czynności urzędowej w tem znaczeniu, iżby ta czynność była skierowana przeciw jego o s o b i e. (20 listopada 1925 Kr. 280/25).

§ 411 u. k.

309) Uszkodzenia ciała, zadane w bójce przez jej uczestników, należy, o ile chodzi o przepis § 411 u. k., postawić na równi z uszkodzeniem umyślnem, zadanem w zamiarze nieprzyjaznym. (20 listopada 1925 Kr. 280/25).

Ustawa o substancjach i przetworach odurzających.

310) Sprzedaż eteru etylowego lub jego mieszanin do celów leczniczych wtedy tylko może być karalna według ustawy z dnia 22 czerwca 1923 (Dz. Ust. Nr. 72 p. 559), jeżeli nastąpiła wbrew przepisom, wydanym w drodze rozporządzenia na podstawie ustępu drugiego art. 3 tej ustawy. (21 października 1925 Kr. 360/25).

Ustawa amnestyjna.

311) Sad stosując postanowienie art. 8 ustawy amnestyjnej z d. 6 lipca 1923 nie może w wymiarze kary zejść poniżej dopuszczalnego według § 338 p. k. złagodzenia kary. (18 grudnia 1925 Kr. 122/25).

§ 46 ust. 3 p. k.

312) Jeżeli oskarżyciel prywatny nie zaskarżył wyroku, którym uwolniono oskarżonego od oskarżenia publicznego (o zbr. z § 209 u. k.), a nie załatwiono ewentualnego oskarżenia prywatnego o obrazę czci, należy przyjąć w myśl § 46 ust. 3 p. k., że oskarżyciel pryw. od ścigania odstąpił, chociażby prokurator zaskarżył wyrok z powodu uwolnienia od oskarżenia publicznego. (21 października 1925 Kr. 456/25).

§ 170 l. 5 p. k.

313) Świadek, dotknięty głuptactwem, stawiającem go na poziomie umysłowym ośmioletniego dziecka, i który nadto

ulega zafałszowaniom i złudzeniom pamięciowym, nie może być zaprzysiężony z powodu przeszkody z § 170 l. 5 p. k. (10 grudnia 1925 Kr. 526/25):

§ 252 p. k.

314) Protokoły badania współobwinionych i świadków tudzież orzeczenia znawców wtedy tylko można odczytać na rozprawie głównej na zasadzie § 252 l. 4 p. k., jeżeli oskarżyciel i oskarżony na to się — chociażby milcząco — zgodzili mimo powzięcia w czas przed rozprawą wiadomości, że te środki dowodowe mają być na rozprawie w ten sposób zużytkowane. (20 listopada 1925 Kr. 280/25).

§ 261 p. k.

315) Sąd może uznać się niewłaściwym w myśl § 261 p. k. w każdym stadium rozprawy głównej, nawet zaraz po odczytaniu aktu oskarżenia, skoro tylko stwierdzi, że stan faktyczny, będący podstawą oskarżenia, że działanie oskarżonego, stanowiące przedmiot rozprawy, uzasadnia właściwość sądu przysięgłych. (16 października 1925 Kr. 275/25).

§ 319 i 344 l. 6 p. k.

316) Jeżeli zadanie przysięgłym pytania dodatkowego w kierunku przymusu nieodpornego (§ 2 g) u. k.) polega na błędnej ocenie prawnej tego pojęcia, zachodzi obraza przepisu § 319 p. k., powodująca niemożność z l. 6 § 344 p. k. (2 grudnia 1925 Kr. 440/25).

§ 319 p. k.

317) Aby zadanie pytania dodatkowego nie stanowiło obrazy § 319 p. k., potrzeba, aby z ogółu wyników postępowania okazywała się przynajmniej możliwość zajścia tej okoliczności, którą w pytaniu wymieniono, a która w myśl § 2 u. k. wyklucza poczytanie winy (23 grudnia 1925 Kr. 465/25).

§ 323 p. k.

318) Zadanie przysięgłym pytania dodatkowego, kontrolnego (§ 323 ustęp końc. p. k.) jest tylko wtedy potrzebne, jeżeli okoliczności faktyczne czynu nie uzasadniają znamienia ustawowego, pod które je w innym pytaniu podciągnięto. (9 grudnia 1925 Kr. 438/25).

§ 331 p. k.

319) Nie ma ani niejasności, ani sprzeczności w werdykcie przysięgłych, potwierdzającym pytanie w kierunku współwiny w morderstwie (§§ 5, 134, 135 IV u. k.), popełnionem

przez współoskarżonego, co do którego przysięgli równocześnie potwierdzili pytanie dodatkowe w kierunku nieodpornego przymusu (§ 2 g) u. k.). (23 października 1925 Kr. 317/25).

§ 331 p. k.

320) W wypadku umieszczenia okoliczności obciążającej (§ 322 p. k.) w pytaniu głównym zarządzenie postępowania sprostowawczego uprawnia przysięgłych do ponownej, odmiennej nawet odpowiedzi na całe pytanie główne, chociażby wady poprzedniego werdyktu dotyczyły tylko okoliczności obciążającej. (23 grudnia 1925 Kr. 305/25).

Józef Prokopowicz,
prokurator przy Sądzie Najwyższym.

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego* (b. zabór pruski)

KODEKS KARNY z 1871 R.

§ 3 k. k.

1. Do zastosowania § 3 K. K. nie wymaga się wniosku władzy zagranicznej (28. V. 24, 112/24).
2. Jeżeli poszczególne czynności wykonawcze, składające się na istotę danego przestępstwa, sprawca przedsięwziął częścią na obszarze b. dzielnicy pruskiej, częścią zaś w b. dzielnicy rosyjskiej, natenczas w braku przepisów, regulujących kolizje między dzielnicowe, należy według ogólnych zasad prawnych, mimo nasuwającej się, na pierwszy rzut oka, zasady ustawy łagodniejszej (in dubio mitius), oświadczyć się za zastosowaniem ustawy surowszej (lex severior), niema bowiem najmniejszego logicznego powodu zwalniać sprawcę od kary surowszej z racji, że nie ograniczył się do obrazy jednej ustawy karnej, lecz działaniem swem obraził również porządek prawny w innej dzielnicy. (W. P. K. z 9. I. 26, 21/25).

§38.

3. „Oddanie” pod dozór policyjny oznacza, należące do wojewódzkiej władzy policyjnej, stadium wykonawcze orze-

*) W zeszycie I-szym r. b. na str. 163 w tezie 20., wiersz 7-my od dołu opuścić należy wyraz „nie”.

czenia w przedmiocie „dopuszczalności” tegoż dozoru i nie może być z nią utożsamiane (22. II. 26, 30/26).

§§ 43, 242 k. k.

4. Usiłowaniem przestępstwa jest rozpoczęcie realizacji jego stanu faktycznego. Wejście zwykłym sposobem do pewnego miejsca, gdzie ma być dokonana kradzież, choćby z workiem, jest najwyżej czynnością przygotowawczą, lecz nie początkiem urzeczywistnienia kradzieży. (14. I. 26, 498/25).

§§ 43, 243, 1. 2 kk.

5. Oderwanie kłódki, na którą stodoła pokrzywdzonego była zamknięta, w zamiarze bezprawnego przywłaszczenia sobie, znajdujących się tam przedmiotów, stanowi początek wykonania kradzieży z włamaniem i podpada pod powyższe przepisy. (15. VI. 25, 198/25).

§ 47 kk.

6. Współsprawcą w rozumieniu § 47 kk. jest, kto świadom współdziałania z drugą osobą, bierze udział w wykonaniu przestępstwa, które przy jego współdziałaniu przychodzi do skutku jako jego czyn własny, — niezależnie od tego, czy właśnie od niego wyszła inicjatywa i czy w dokonaniu przestępstwa materialny miał interes. (2. V. 22, 30/22).

§§ 47, 259 kk.

7. Skazanie z §§ 47, 259 kk., w razie paserstwa przez zakup, wymaga ustalenia faktów, wskazujących na „wspólny” w rozumieniu § 47 kk. „zakup”. (11. VI. 24, 161/24).

§ 49 kk.

8. Skazanie z § 49 kk. nie wymaga poprzedniego skazania bezpośredniego sprawcy. (2. IV. 25, 22/25).

§ 51 kk.

9. „Szał” wyklucza z reguły swobodę woli (§ 51 kk.), „zaciętość” zaś wskazuje raczej na uporczywe dążenie do zrealizowania zbrodniczego zamiaru, pomimo możliwości rozważenia kolizyjnych pobudek, aniżeliby tę swobodę miała wykluczać. (28. IX. 25, 335/25).

§ 53 kk.

10. W razie bezprawnej napaści nikt nie ma obowiązku oglądać się na ewentualną i domniemaną pomoc, lecz ma prawo bronić się wszelkimi rozporządzalnymi środkami, niezbędnymi do jej odparcia. (18. V. 25, 95/25).

§ 56 kk.

11. Orzeczenie o tem, czy nieletni ma być oddany do zakładu wychowawczego, czy też poprawczego, nie należy do sądu wyrokującego, który winien jedynie orzec umieszczenie w zakładzie wychowawczym l u b poprawczym. (14. I. 26, 482/25).

§ 64 kk.

12. Wyrażona w § 64/1 kk. zasada, że cofnięcie wniosku dopuszczalne jest tylko do ogłoszenia wyroku skazującego, w którejkolwiek instancji, na karę, ma zastosowanie do wszystkich przestępstw, ściganych na wniosek. (3. II. 25, 525/24).

§§ 65, 185 kk.

13. Skazanie z § 185 kk. w postępowaniu, wszczętem na samoistny wniosek pokrzywdzonego, który w chwili złożenia wniosku nie ukończył był jeszcze lat ośmnastu, obraża § 65/2 kk. (3. II. 25, 525/24).

§§ 73, 125, 223 kk.

14. Zbieg jednoczynowy § 125 kk. jest możliwy. (7. XII. 25, 483/25).

§§ 73, 218, 222 kk.

15. § 73 k. k. nie zawiera żadnego zastrzeżenia w tym kierunku, aby obrażone jednym działaniem przepisy musiały się opierać na jednej tylko kategorii winy, czy to umyślnej, czy to nieumyślnej. Zbieg jednoczynowy § 218/2 kk. z § 222 kk. jest tedy możliwy. (WPK. z 23.1. 26, 245/25).

§§ 73, 333, 48 268/, 1. 2 kk.

16. Zbieg jednoczynowy występku z § 333 kk. z podżeganiem (§ 48 kk.) do zbrodni ciężkiego fałszowania dokumentów (§ 268/1 1. 2 kk.) jest możliwy, jeżeli naruszenie obowiązku urzędowego lub służbowego, do którego urzędnika nakłoniono, polegało na urzeczywistnieniu stanu faktycznego zbrodni z § 268/1 1. 2 kk. (14.1. 26, 424/25).

§§ 159, 160 kk.

17. Istotę zbrodni z § 159 kk. stanowi jakiegokolwiek bądź przedsięwzięcie nakłaniania innej osoby do stwierdzenia pod przysięgą okoliczności świadomie nieprawdziwej, podczas gdy występek z § 160 kk. (dopuszczający usiłowania) polega na nakłonieniu innej osoby do nieświadomego, a więc w dobrej wierze lub co najwyżej z niedbalstwa, stwierdzenia przysięgą lub zapewnieniem w miejsce przysięgi, okoliczności przedmiotowo fałszywej. (15. II. 26, 9/26).

§§ 159, 161.

18. Skazanie z § 159 kk. nie pociąga za sobą kary dodatkowej w postaci trwałej niezdolności zeznawania pod przysięgą w charakterze świadka lub biegłego (§ 161 kk.). (22. II. 26, 15/26).

§ 176/1 l. 3 kk.

Samo obnażenie tylnej części ciała dziewczyny, liczącej więcej niż lat 14, nie stanowi jeszcze czynu nierządnego, jeśli z innych okoliczności nie wynika, że sprawcy chodziło istotnie o dogodzenie chuciom cielesnym, a nie np. o skarcenie. (4. VI. 25, 117/25).

§ 185 kk.

Czyn nieobyczajny, ale nie nierządny, może uzasadnić odpowiedzialność za obrazę czci. (23. XI. 25, 425/25).

§ 211 kk.

Pewne „podniecenie” lub „zdenerwowanie” nie wyklucza po stronie mordercy możliwości rozważenia pobudek za i przeciw wykonaniu czynu, ani możliwości rozważenia działalności, potrzebnej do osiągnięcia zamierzonego skutku; możliwość taką wykluczałby jedynie poryw uczuciowy (afekt), przekraczający miarę rozdrażnienia. (28. IX. 25, 335/25).

§ 214 kk.

19. § 214 kk. wymaga jedynie, by sprawca dopuścił się zabójstwa, w celu uchylenia się od schwywania na gorącym uczynku, nie żąda zaś bynajmniej, by stało się to w czasie ucieczki i ścigania. Obojętnym jest również, w jakiej fazie dokonywanego, czy też usiłowanego przestępstwa to nastąpiło, albowiem „przedsięwzięcie” („Unternehmung”) nie kończy się z ukończeniem przestępstwa (z prawnego punktu widzenia), lecz rozciąga się jeszcze i na czas, przy którym może być mowa o schwywaniu na gorącym uczynku. (27. II. 26, 509/25; Ebermayer, II wyd. D. R. Stg. B. str. 575; Frank, d. Stg. B. f. d. D. R. II, XV. wyd., str. 14).

§§ 218, 219 (43, 49) kk.

20. Przedmiotem spędzenia lub zabicia płodu w rozumieniu § 218/1 kk. może być tylko płód już, lub jeszcze żyjący, nie zaś płód, nie żyjący jeszcze („Mole”) lub nieżywy. Brzemienna, spędzająca płód, który nie żył, może być pociągnięta do odpowiedzialności karnej tylko pod kątem

widzenia usiłowanej zbrodni z § 218/1 kk., ten zaś, który w takim wypadku brzemiennej udzielił pomocy, może odpowiadać tylko za pomoc do zbrodni usiłowanego spędzenia płodu z § 218/1 kk.; sprawca wreszcie, który u brzemiennej za jej zgodą zastosował środki spędzające, skutek zaś zamierzony nie nastąpił, może być odpowiedzialny z punktu widzenia usiłowanej zbrodni z § 218/2 kk. (4. VI. 25, 35/25).

**§§ 218, 222 (43 i 73) kk., art. 2 i 9 ust. z 21. XII. 21.
(Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 762).**

21. W razie ustalenia, że usunięcie płodu brzemiennej, zmarłej skutkiem tego, było, ze względu na jej stan zdrowia, wskazane zasadami nauki lekarskiej i przedstawiało się przedmiotowo jako leczenie, to, jeśli przedsięwzięła je nieuprawniona do wykonywania praktyki lekarskiej oskarżona (akuszerka) i to w sposób zupełnie wadliwy, należy rozważyć, czy o konieczności usunięcia płodu wiedziała lub nie. Jeśli o tem wiedziała, w grę wchodziłby § 222/1 kk. (nie § 222/2 kk. — p. 30. XI. 25, 436/25) w zbiegu jednoczynowym z art 2 i 9 ust. z dnia 2 grudnia 1921 (Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 762), jeśli zaś o tem nie wiedziała i działała w przekonaniu, że dopuszcza się nie bezprawnego leczenia, lecz jedynie i wyłącznie spędzenia płodu, to wówczas dopuściłaby się występkę z § 222/1 kk. w jednoczynowym zbiegu z (nieudolnym) usiłowaniem w myśl §§ 43, 218/3 kk., karygodnem według zasad, ustalonych w wyroku pełnego składu Izby V. S. N. z d. 13 grudnia 1924 r. 442/23, OSP. IV. str. 189, jeśli, według wyników przeciętnego spostrzegania, nie można było natychmiast i bez dalszego badania stwierdzić, że wchodzi w grę czynność, zmierzająca do usunięcia płodu dla ratowania brzemiennej kobiety. Z punktu widzenia odpowiedzialności według ust. z dn. 2 grudnia 1921 r. należy ustalić przedsięwzięcie odnośnego zabiegu pod formą bezprawnego wykonywania praktyki lekarskiej (por. art. 2, ustęp ostatni, oraz tytuł ustawy z d. 2 grudnia 1921 r.). Jeżeliby więc okoliczności wskazywały (co zależy od ustaleń), że oskarżona nie wykluczała podjęcia się także w innych wypadkach podobnej operacji, że więc wciągnęła takie przedsięwzięcia (zresztą bezprawnie) w dziedzinę swego zawodu akuszerki, to podpadłaby pod przepis art. 9, choćby postanowienie swe urzeczywistniła czynem, poraz pierwszy

przedsięwziętym (WPK. z 23. I. 26, 245/25; p. też t. 22 i 23 poniżej *).

§ 223 (222, 230, 240) kk.

22. Operacja chirurgiczna (np. wyjęcie chorego zęba) przedsięwzięta lege artis nie jest ani wyrządzeniem uszczerbku na zdrowiu, ani nawet ukrzydzeniem na ciele, przez które należy rozumieć złe i nieodpowiednie obchodzenie się z ciałem („üble unangemessene Behandlung" — por. np. Ebermayer 1. c. uw. 4a. do § 223 kk.) nie podpada zatem wogóle pod przepis § 223 kk., bez względu na to, czy operację przedsięwzięto za zgodą, czy bez zgody chorego, względnie bez zgody jego zastępcy prawnego i bez względu na skutek pomyślny lub niepomyślny; oczywiście operacja przedsięwzięta np. wbrew woli pacjenta może przedstawiać się jako przestępstwo (np. przeciw wolności osobistej), a przedsięwzięta nieumiejętnie lub niedbale przypisać może chorego o uszczerbek na zdrowiu lub nawet o utratę życia, a lekarza o odpowiedzialność z § 230 lub 222 kk. (WPK. z 23. I. 26, 245/25 *).

§ 223 (222, 230) kk. i art. 2 i 9 ust. z 21. XII. 21.

(Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 762).

23. Jako prawną, a tem samem bezkarną czynność uznać należy leczenie, jeśli on w myśl wskazań nauki lekarskiej da się podciągnąć pod „leczenie" (choćby odnośna osoba, w ścisłym tego słowa znaczeniu nie była chora (por. np. zabiegi celem usunięcia zeszpeceń ciała, szczepienia ochronne i t. p.). O ile zaś chodzi o przedmiotowe pojęcie „leczenia", to jest ono niezależne od tego, czy ktoś jest lekarzem, lub nie, czy jest uprawniony do leczenia, decydują bowiem przedmiotowe wskazania nauki lekarskiej co do konieczności przedsięwzięcia pewnego zabiegu. O leczeniu decyduje pozatem strona podmiotowa leczącego, jego zamiar, wykluczający szkodzenie i mający na celu pomaganie. Również z punktu widzenia art. 2 (in fine) i 9 ustawy z d. 2 grudnia 1921 r. w przedmiocie wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem (Dz. U. R. P. Nr. 762) leczenie przez osobę nieuprawnioną jest jednak „leczeniem", choć niedozwolonem i karygodnem. Można oczywiście źle leczyć, można przedsięwziąć niewłaściwy

*) Por. St. Zaleski: „Lekarz a ustawa karna niemiecka" w Nr. 46 i 47 „Gaz. Sąd. Warsz. z 1925 r."

i niepotrzebny zabieg, można go wreszcie przedsięwziąć wadliwie. Tak lekarz, jak i nie-lekarz może dopuścić się leczeniem nieumyślnego zabicia (§ 222 kk.), lub urazu cielesnego z niedbalstwa (§ 230 kk.), lecz za rozmyślne zabicie (§§ 212 kk.), lub rozmyślny uraz cielesny (§§ 223 n. k. k.) nie odpowiada. (WPK. z 23. I. 26, 245/25)*).

§§ 223, 223 lit. a, 230 kk.

24. Z istniejącego, pomiędzy § 223 a § 223 lit. a kk., ścisłego związku wynika, że we wszystkich wypadkach urazów cielesnych, objętych zarówno pierwszym, jak i drugim §, sprawca działać musi z zamiarem spowodowania urazu cielesnego. (11. I. 26, 477/25). Strzał oddany na postrach (a więc bez tego zamiaru), jeżeli spowodował uraz cielesny, może podpadać pod § 230 kk. (ibid).

§§ 227 (73, 74, 211, 212, 223, 223 lit. a, 224) kk.

25. Uczestnictwo w bójkę, lub dokonanej, w kilku, napaści, których następstwem była śmierć człowieka lub ciężki uraz cielesny (§ 224 kk.), może tylko jednoczynowo (§ 73 kk.), nie zaś wieloczynowo (§ 74 kk.), zbiegać się ze zbrodnią z §§ 211 lub 212 kk., albo też ze zbrodnią z § 224 kk., a nawet z występkiem z §§ 223, 223 a kk. (17. XII. 24, 462, Ebermayer I. c. uw, 12 do § 227 kk.).

§ 242 kk.

26. Miast posługiwać się wyłącznie pojęciami prawnymi; „kradzież”, „skradziono” i t. p., motywy wyroku, skazującego z § 242 kk. winny zawierać okoliczności faktyczne, wyczerpujące istotne cechy tego występuku. (1. II. 26, 2/26).

27. Wyrok, skazujący z § 242 kk. musi wskazywać, „co” zabrano, tj. przedmiot kradzieży, bo zabranie cudzej „rzeczy ruchomej” jest nieodzowną cechą kradzieży. (26. V. 24, 145/24; I. II. 26, 549/25).

28. Dla bytu kradzieży obojętnem jest, czy zamiar sprawcy obejmował ściśle określone przedmioty, czy też wogóle przedmioty, znajdujące się na miejscu przestępstwa, niewymienienie zatem w wyroku przedmiotów, na które zamiar przestępcy był skierowany, nie stanowi obrazy § 242 kk. (15. VI. 25, 190/25).

29. Do podmiotowej istoty kradzieży wymaga się świadomości sprawcy, że rzecz, którą zabrał w zamiarze bezprawnego

*) Por. St. Zaleski: „Lekarz a ustawa karna niemiecka” nr. 46 i 47 „Gaz. Sąd. Warsz.” z 1925 r.

przywłaszczenia jej sobie, jest rzeczą „cudzą”, błąd zaś co do osoby właściciela rzeczy jest bez znaczenia. (15. VI. 25, 135/25).

30. Bez ustalenia, że zabór cudzego mienia ruchomego nastąpił „w celu bezprawnego przywłaszczenia go sobie” o występku kradzieży nie może być mowy. (17. XII. 24, 432/24).
31. Ustalenie „włazłszy w nocy, przy pomocy drabiny na strychy”, nie daje możliwości stwierdzenia, czy i który punkt § 243 kk. może mieć w danym wypadku zastosowanie, niewiadomo bowiem, czy strychy były zamknięte i czy wejście na nie po drabinie podpada pod pojęcie „wlezenia”, czy też było zwykłym sposobem dostania się na nie. (25. V. 25, 155/25).

§ 243 1. 4 kk.

32. Ustalenie, że kradzież popełniono „z wagonu” nie wystarcza do kwalifikacji z § 243 1. 4 kk. (1. II. 26, 541/25).

§ 244 kk.

33. Z § 244 kk. wypływa, że amnestja uchyla tylko skutki materialne skazania, nie przywraca natomiast amnestjowanemu pierwotnego oblicza moralnego i nie odbiera skazaniu charakteru kryterium stopnia napięcia woli przestępczej. (6. II. 24, 168/23).

§ 247 kk.

34. Przepis § 247 k. k. można stosować tylko wtedy, gdy sprawca pozostaje w stosunku, przewidzianym w tym §, zarówno do dzierżyciela, jak do właściciela, gdyż w razie kradzieży obaj oni są poszkodowani. (15. VI. 25, 135/25).

§248 lit. akk.

35. Występek z § 248 a kk. jest przestępstwem swoistego rodzaju (delictum sui generis), a nie „zwykłą kradzieżą”. (18. I. 26, 505/25).
36. Przedmiot wartości powyżej zagrożonej, w § 248 lit. a kk., grzywny, nie może być uważany za przedmiot „małej” wartości. (30. XI. 25, 441/25).

§ 249 kk.

37. Odnośnie do stosunku, jaki zachodzić musi pomiędzy aktem przemocy a zabranieniem, skazanie z § 249 kk. wymaga ustalenia, że pobicie pokrzywdzonego nastąpiło w tym celu, aby go obezwładnić i aby przy pomocy tego gwałtu zabrać mu rzeczy ruchome. (16. IV. 24, 55/24).

§§ 249, 250/1 lit. 1. (§§ 43, 74, 211. 212, 214, 243/1 1. 2 i 5) kk.

38. Ustalenie, że użycie przez sprawcę, broni palnej, wywołane zostało jego zamiarem zabrania i przywłaszczenia sobie cudzych rzeczy ruchomych, będących własnością osoby, przeciw której strzały były skierowane, nie dają dostatecznie pewnej podstawy do sprawdzenia, czy strzały te, które padły w chwili przeciwstawienia się owej osoby wtargnięciu sprawcy do mieszkania, miały stanowić środek przemocy lub groźby, celem zrealizowania zamiaru z § 249 kk., czy też sprawca wymierzył je, celem uniknięcia przychwywania go na gorącym uczynku i ułatwienia sobie ucieczki. W pierwszym wypadku działanie sprawcy mogło zawierać znamiona nie tylko zbrodni usiłowanego ciężkiego rozboju z § 250/1 1.1 kk, lecz i usiłowanej zbrodni z §§ 211 lub 212 kk., w drugim mogło mieścić w sobie cechy §§ 43, 243/1 1. 2 i 5 kk. w wieloczynowym zbiegu z §§ 214 lub 211 kk., albo też tylko usiłowanej ciężkiej kradzieży, jeżeli sprawca strzelał jedynie na postrach. (30. XI. 25, 453/25).

§ 252 kk.

39. Zastosowanie § 252 kk. nie jest uzależnione od tego, aby przemoc była użyta właśnie przeciw osobie, odnośną kradzieżą poszkodowanej (25. I. 24, 372/23).

§ 257 kk. (§ 29 a kk.)

40. Powołania się na § 29 lit. a kk. przy orzeczeniu grzywny za występki z § 257 kk. nie potrzeba, gdy § 257 kk. sam przez się przewiduje tę karę. (6. X. 24, 272/24).

§ 259 kk.

41. Zamiar osiągnięcia „własnej korzyści” musi istnieć w chwili działania przestępnego. (14. XII. 25, 401/25).

§ 267 kk.

42. „Sfalszowanie” polega na przerobieniu dokumentu autentycznego, przez nadanie mu charakteru dowodu uprawnienia lub zobowiązania, przedtem wcale nieistniejącego lub istniejącego w innym zakresie, „podrobienie” zaś na sporządzeniu dokumentu fałszywego. (12. X. 25, 343/25).

§ 268 kk.

43. Wymagając do istoty ciężkiego fałszowania dokumentu zamiaru przysporzenia sobie lub komu innemu korzyści majątkowej, przepisy § 268 kk. nie postanawiają wyraźnie, że korzyść ta winna być bezprawna, lecz okoliczność ta

rozumie się sama przez się, gdyż inaczej nie możnaby zrozumieć, jak sprawca za to tylko, że działał z zamiarem osiągnięcia jedynie tego, co mu się słusznie należy, miałby być surowiej karany, niż w wypadku § 267 kk. (10. VIII. 25, 282/25).

§ 346 kk.

44. Skazanie z § 346 kk. wymaga ustalenia znamion tego przestępstwa, którego ścigania oskarżony zaniechał. (2. IV. 25, 9/25).

§ 348 kk. (§ 267 kk.)

45. Do podmiotowej istoty § 348 kk. zamiar bezprawny (§ 267 kk.) nie jest wymagany, lecz wystarcza świadomość sprawcy, że w swoim zakresie stwierdza fakt nieprawdziwy, mający doniosłość prawną. (4. VI. 26, 166/25).*)

§ 351 kk.

46. § 351 kk. żąda, aby wymienione w nim czynności były podjęte w odniesieniu do sprzeniewierzenia w urzędzie, tj. stały, ze sprzeniewierzeniem tem, we wzajemnym związku. Związek taki zachodzi, gdy przeznaczeniem rzeczonych czynności jest ukrycie zamierzonego lub dokonanego sprzeniewierzenia. Moment przedsięwzięcia ich przed, po, lub jednocześnie ze sprzeniewierzeniem jest obojętny. (Ebermayer 1. c. st. 267; Frank 1. c. str. 306). Fałszywe oznaczenie zawartości pieniężnej na baryłkach, workach i paczkach nie musi być dokonane przez sprawcę zapomocą przeobrażeń i zmian napisów lub oznak, uwidoczniających zawartość pieniężną, lecz wystarcza, gdy oznaczenie prawidłowe stało się niezgodnem z prawdą przez wyjęcie zawartości worka, baryłki lub paczki w całości lub części. (Ebermayer 1. c, uw. 10 do § 351 kk.). Decydująca jest nie formalna strona czynności, lecz jej istota. Wola ustawodawcy idzie wyraźnie w kierunku, aby zagrozić surowszą karą wszelkie czynności, utrudniające wykrycie sprzeniewierzenia w urzędzie. (Ebermayer 1. c, uw. 9 do § 351 kk. (25. I. 26, 526/25).

§ 360 I 8 kk. (§ 271 kk.)

47. Stan faktyczny § 360 1. 8 może stanowić część składową występku z § 271 kk.

Dr. Ryszard Leżański,
sędzia Sadu Najwyższego.

*) powtórzona t. 20 z zeszytu 1/26 ze względu na zaszłą omyłkę druku.

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego (b. zabór rosyjski)

Kodeks Napoleona.

Art. 815. Gdy dwum osadom tabelowym, niejednakowym pod względem obszaru i należącym do różnych właścicieli, nadana została przy uwłaszczeniu wspólna służebność leśna i pastwiskowa, która następnie, wskutek układu z właścicielem dóbr, zamieniona została na ziemię, przyznaną niepodzielnie obu właścicielom osad, podział owej ziemi, otrzymanej za służebność, powinien być dokonany nie w stosunku do wskazanego w tabeli likwidacyjnej obszaru osad, lecz stosownie do faktycznego korzystania ze służebności w chwili wydania ukazów z r. 1864. Ze szczególnych postanowień prawa o służebnościach włościańskich wypływa, że zapisy do tabeli likwidacyjnych utrwaliły stan rzeczy co do rozmiarów i sposobu korzystania ze służebności, jaki istniał w dacie ogłoszenia pomienionych ukazów; na wypadek więc sporu co do istotnego znaczenia i treści wewnętrznej zapisu do tabeli likwidacyjnej o służebnościach, zawsze miarodajny jest faktyczny stan rzeczy z daty uwłaszczenia (O. z 15/23. 10. 25, I. C. 1050/24).

Art. 1382. W sprawach o odszkodowanie za wypasanie łąk i zasiewów w polach istotne jest ustalenie nie prawa własności danej łąki albo pola, lecz — posiadania, upoważniającego w warunkach dobrej wiary do zebrania płodów naturalnych (O. z 19- 11. 25, I. C. 595/24).

Art. 1595. Żądanie unieważnienia sprzedaży pomiędzy małżonkami, z powodu przekroczenia p. 2 art 1595 k. c, ulega przedawnieniu 10-letniemu z art. 1304 k. c. (O. z 2. 10. 25, I. C. 823/24).

Art. 2262. Prawo własności nie gaśnie skutkiem przedawnienia umarzającego. (O. z 8. 10. 25, I. C. 892/24).

Kodeks Handlowy.

Art. 18. Umowa spółki handlowej nie wymaga uroczystej formy pisemnej, dlatego też każdy dowód na piśmie, niezależnie od postaci, może być powoływany, celem stwierdzenia bytu spółki handlowej. (O. z 12. 11. 25, I. C. 665/24).

Zwód ustaw cywilnych rosyjskich.

Art. 1006. Wydzielenie majątku nieruchomego na rzecz córki, z powodu jej zamążpójścia, wymaga dowodu piśmienne-

go, nie może przeto być dowodzone świadkami. (O. z 21. 10. 25, I. C. 2306/23).

Art .1184. Nie jest słuszne zapatrywanie, jakoby, z chwili wprowadzenia indywidualnego władania ziemią „nadziałową”, poprzednio istniejące w zakresie spadkobrania zwyczaje miejscowe przestały obowiązywać, tak bowiem ukaz z 9. 11. 1906, jak i prawo z 14. 6. 1910 wcale nie uchyliły przepisów art. 1184 p. 5 t. X cz. 1 Zводу i art. 13 og. ust. włość; jednakże stosowanie zwyczaju miejscowego nie jest dopuszczalne, gdy ulega rozstrzygnięciu pytanie, czy prawo do spadku nie zostało utracone wskutek przedawnienia (art. 10¹ upc, art. 1222 i 1246 t. X cz. I Zводу pr.) (O. z 14. 10. 25, I. C. 2452/23).

Ochrona lokatorów.

Art. 2 ust. 1 lit. g) ustawy z d. 11. 4. 24. Gdy sporny lokal należy do przedsiębiorstwa pokojów umeblowanych, znajdującego się w miejscowości kuracyjnej, na biorącym w najem ciąży dowód, że nie jest gościem sezonowym (O. z 13. 11. 25, I. C. 40/25).

Drobni dzierżawcy.

Dekret Nacz. Dow. W. Litwy Śród. Nr. 195 z 12 marca 1921 (Dz. urz. Tym. K. R. Nr. 22), jak i ustawa o ochronie drobnych dzierżawców z 21 września 1922 poz. 822 nie mogą być powoływane przez dzierżawców, którzy nie uiszcili w terminie przypadającej od nich tenuty; zapłacenie części tenuty nie może być uważane za uiszczenie (O. z 21. 10. 25, I. C. 2310/23).

Dekret z dnia 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim poz. 140.

Aczkolwiek prowadzenie procesów w imieniu gminy miejskiej ustawowo należy do kompetencji magistratu z mocy art. 47 p. 6 dekretu z 4. 2. 1919 poz. 140, to jednak rada miejska, jako organ reprezentujący gminę i mający szerszy zakres kompetencji niż magistrat, nadto powołany do sprawowania kontroli nad magistratem (art. 20), nie jest pozbawiona prawa wyznaczania szczegółowych pełnomocników do prowadzenia tych lub innych spraw (art. 21 p. 16), zwłaszcza, gdy tym pełnomocnikiem zostaje burmistrz, będący przedstawicielem magistratu (art. 50); nie zachodzi przeto wadliwość wytoczenia powództwa, gdy w imieniu gminy miejskiej wszczęty został proces przez burmistrza, specjalnie przez radę miejską upoważnionego (O. z 13. 11. 25, I. C. 1879/24).

**Dekret z d. 8 lutego 1919 r. w przedmiocie ustroju
Sądu Najwyższego, poz. 199.**

Dekret z d. 8. 2. 1919 w artykule 3-im p. b) nie upoważnia Sądu Najwyższego do uchylania w tym trybie wyroków prawomocnych (O. z 16. 11. 25, I. C. 1051/24).

Ustawa postępowania cywilnego.

Art. 1. Roszczenie o zwrot lokalu, zajętego przez urząd państwowy na podstawie rekwizycji, która następnie jako nielegalna unieważniona została, jest roszczeniem prawno-prywatnym, ulegającym jurysdykcji sądowej (O. z 27. 11. 25, I. C. 815/25).

Art. 189 i 801. Decyzja w przedmiocie nieprzyjęcia skargi kasacyjnej ulega zaskarżeniu nie w trybie kasacyjnym, lecz incydentalnym (O. z 16. 10. 25, I. C. 1848/24).

Art. 778. Zarzut nieusprawiedliwionego przywrócenia terminu apelacyjnego nie może być podniesiony po raz pierwszy w skardze kasacyjnej (O. z 2. 10. 25, I. C. 823/24).

Art. 398. Zarzut, iż wyrok prawomocny, powoływany przez jedną ze stron, jest nieważny, jako wydany przez sąd przedmiotowo niewłaściwy, nie może być przyjęty, chyba że sprawa, w której zapadł, wogóle nie należała do jurysdykcji sądów zwyczajnych (O. z 15. 10. 25, I. C. 1790/24).

Art. 1282 i n. Prerogatywy procesowe, przyznane instytucjom skarbowym, nie służą związkom samorządowym, termin przeto do wniesienia skargi apelacyjnej przez gminę m. Warszawy liczy się nie od daty otrzymania przez gminę odpisu wyroku I-szej instancji (art. 1293 upc.), lecz — na zasadach ogólnych (O. z 2. 10. 25, I. C. 1422/24).

Art. 1408. W myśl wyraźnego postanowienia art. 1408 upc, spadkobiercy nie są obowiązani do wystąpienia o stwierdzenie ich praw spadkowych w trybie niespornym, nie może więc sąd oddalić roszczeń osoby, uważającej się za spadkobiercę, jedynie na tej podstawie, iż nie wykazała ona swych praw spadkowych w powyższym trybie (O. z 2. 11. 25, I. C. 1483/22).

Bolesław Pohorecki,
prokurator przy Sądzie Najwyższym.-

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego (b. zabór austriacki)

Kodeks cywilny.

§ 364 lit. c. Zakaz sprzedaży części realności bez zgody wszystkich jej współwłaścicieli umówiony między współwłaścicielami już po dokonaniu przez niektórych z nich sprzedaży swych części jest wobec nabywców tych części bezskuteczny, chociażby nawet wpisany został do księgi gruntowej wcześniej niż prawa nabywców rzeczonych (O. z 29 grudnia 1925 R. 860/25).

§ 361. Skarga o zrealizowanie prawa zastawu z rzeczy ruchomej może być wniesiona bezpośrednio przeciw właścicielowi rzeczy zastawionej, chociażby ten nie brał udziału w umowie o ustanowienie prawa zastawu (O. z 29 grudnia 1925 R.w. 2332/25).

§ 471 Pojęcie nakładu dla rzeczy obejmuje nie tylko koszt jej utrzymania, lecz także koszt nabycia, lub wogóle jej osiągnięcia (O. z 17 lutego 1926, R.w. 2021/25).

§ 581. Do ważności testamentu pisemnego osoby nie umiejacej czytać w wypadkach, gdy jest więcej niż trzech świadków, rozporządzenie ostatniej woli, wystarcza, jeżeli przynajmniej dwóch świadków przejrzy rozporządzenie. Do tych dwóch świadków można zaliczyć i spisującego rozporządzenie (O. z 17 lutego 1926 R.w. 2402/25).

§ 594. Jeżeli jeden ze świadków ustnego rozporządzenia ostatniej woli jest wadliwy, rozporządzenie jest nieważne, chociażby dwaj inni świadkowie poświadczyli zgodnie treść tego rozporządzenia (O. z 12 stycznia 1926, R.w. 1720/25).

§ 843. Fizyczny podział gospodarstwa gruntowego jest możliwy, mimo że w skład gospodarstwa wchodzi budynek. Podział fizyczny można wtedy ograniczyć do gruntów, a budynek pozostawić nadal wspólną własnością współwłaścicieli (O. z 12 stycznia 1926, R.w. 1870/25).

§ 843. Podział wspólnego gospodarstwa gruntowego przez sprzedaż jest i przy obecnych stosunkach ekonomicznych jeszcze nie na czasie (O. z 12 stycznia 1926, R.w. 1926/25).

§§ 948 i 1247. Darowizna uczyniona propter nuptias nie jest odwołalna (O. z 12 stycznia 1926, R.w. 1746/25).

Rozporządzenie o przerachowaniu.

§ 6. Osoba, która wierzytelności hipoteczne opiewające na korony austriacko-węgierskie wykupiła markami polskimi według relacji ustaw z roku 1920, może domagać się od właściciela realności obciążonej tylko zwrotu wyłożonej kwoty przerachowanej najwyżej podług pełnej skali § 2 na złote, nie zaś kwoty wyższej wynikającej z przerachowania unormowanego dla wierzytelności hipotecznych (O. z 29 grudnia 1925, Rw. 2030/25).

§ 29. Wierzyciel, który ze względu na dewaluację rozmyślnie zwleka z dochodzeniem swego roszczenia, nie może żądać pełnego przerachowania (O. z 29 grudnia 1925, Rw. 1993/25).

§ 29 lit. a. Waloryzacja reszty ceny kupna za nieruchomości, zabezpieczonej hipotecznie, winna uwzględniać spadek wartości nieruchomości (O. z 27 stycznia 1926, Rw. 2301/25).

Sprzedawca, który otrzymał za sprzedaną realność pełną cenę kupna, obliczoną według wartości realności, nie może od obowiązku na siebie przyjętego do spłaty wierzytelności hipotecznych uchylać się z tego powodu, że spłata ta ma być dokonana według przepisów o przerachowaniu a nie według zasad ustawy z 15 stycznia 1920 poz. 26 DURP. (O. z 17 lutego 1926, Rw. 2469/25).

§ 39. Data wniesienia podania egzekucyjnego nie jest miarodajna dla oznaczenia stopy przerachowania wierzytelności, objętej tytułem egzekucyjnym (O. z 5 stycznia 1926, R. 848/25).

Uznanie wyrokiem sądowym wierzytelności hipotecznej zainstalowanej w koronach austriacko-węgierskich za zgasłą wskutek złożenia przez dłużnika do depozytu sądowego takiej ilości marek polskich, która odpowiada według stosunku 100 K rw. = 70 mkp. wysokości wierzytelności hipotecznej, nie wyłącza dochodzenia przerachowania tej wierzytelności na złote przeciw dłużnikowi osobistemu (O. z 29 grudnia 1925, **R. 926, 927, 928/25**, z 7 stycznia 1926, R. 974/25, z 26 stycznia 1926 Rw. 2320/25).

§ 40. Dopuszczalna jest adnotacja skargi o przerachowanie wierzytelności uznanej ponownym wyrokiem za zgasłą, jednak z księgi gruntowej jeszcze nie wykreślonej (O. z 6 maja 1925, R. 63/25).

§ 47. Skarga o przerachowanie i zapłatę wierzytelności ustalonej wykonalnym aktem notarialnym nie jest dopuszczalna (O. z 14 października 1925, R. 544/25).

Ochrona lokatorów.

Art. 1. Do najmu gablotek wystawowych nie mają zastosowania przepisy ochronne (O. z 4 listopada 1925, Rw. 1295/25).

Art. 2. lit. d. Lokal w domu zniszczonym częściowo podczas wojny, a następnie odbudowanym pozostaje i po odbudowie domu pod ochroną lokatorów, jeżeli sam nie był zniszczeniem dotknięty (O. z 15 grudnia 1925, Rw. 1614/25).

Art. 2. lit. e.

A. Nie podlegają ustawie o ochronie lokatorów:

1. Mieszkania, stanowiące wyposażenie służbowe z reguły.

2. Mieszkania w domach fabrycznych i kopalnianych, o ile pracodawca może zerwać umowę bez wypowiedzenia.

B. Pełnej ochronie lokatorów podlegają:

1. Mieszkania służbowe rządców i administratorów domów.

2. Mieszkania służbowe w domach fabrycznych i kopalnianych z reguły.

I. W następstwie zaś tego w przypadkach pod A., tj. nie podlegających ochronie:

nie ma stosunku najmu z § 1090 kc. i należy podać wartość przedmiotu sporu. Wypowiedzenie ma nastąpić na trzy miesiące naprzód z końcem kwartału (art. 2 L. 2); dochodzenie zwrotu mieszkania może mieć miejsce albo skarga o oddanie mieszkania, albo przez wypowiedzenie sądowe.

II. W przypadkach pod B., tj. podlegających ochronie lokatorów:

Wypowiedzenie na trzy miesiące naprzód z art. 2 L.2 ustawy o ochronie lokatorów nie obowiązuje; musi być wykazana ważna przyczyna wypowiedzenia (art. 11); oznaczenie wartości przedmiotu sporu odpada, rewizja jest zawsze dopuszczalna w myśl art. 2 L. 11 ustawy z 11 sierpnia 1923, poz. 703 D. U. R. P.

W przypadkach określonych pod B) po ustaniu stosunku pracy pozostaje z mocy ustawy umowa najmu z § 1090 kc. (O. plenarne izby trzeciej z 9 grudnia 1925, Rw. 1873/25 i z 18 lutego 1926, Rw. 2339/25 i R. 958/25).

Art. 2. lit. e. Skarga o rozwiązanie umowy służbowej z dozorcą domowym nie jest skargą z umowy najmu, choćby dozorca skutkiem rozwiązania umowy miał utracić mieszka-

nie służbowe. Dopuszczalność rewizji w takich sprawach zależy od wartości przedmiotu spraw (O. plenarne z 16 listopada 1925, R.w. 1506/25).

Art. 2. lit. k. Place stanowiące samoistny przedmiot najmu, nie mają ochrony lokatorów, choćby biorący w najem zbudował na nich budynek (O. plenarne z 12 listopada 1925, R.w. 1942/25).

Do placów, stanowiących część składową zabudowań fabrycznych, przepisy ochronne mają zastosowanie (O. plenarne z 12 listopada 1925 R.w. 1296/25).

Art. 5, ust. 2. Ustalenie wysokości komornego podstawowego może się odbywać tak trybem postępowania spornego, jak niespornego (O. plenarne izby trzeciej z 18 lutego 1926, R. 867/25, zmieniające dotychczasowe orzecznictwo, które dopuszczało tylko tryb sporny).

Art. 6. Skarb państwa płaci podwyżki komornego według ilości pokoi wziętych w najem, a nie tylko według skali art. 6 ust. 1, lit. b. ustawy (O. plenarne z 12 listopada 1925, R.w. 1895/25).

Art. 11. lit. a. Zwłoka w zapłacie czynszu za urządzenie mieszkania danego w najem łącznie z mieszkaniem, stanowić może przyczynę wypowiedzenia najmu mieszkania (O. z 5-go stycznia 1926, R.w. 2482/25).

Art. 11. lit. c. Nieprzyzwoite zachowanie się jednego z lokatorów, którzy zawarli łącznie umowę najmu, uzasadnia rozwiązanie umowy najmu co do wszystkich tych lokatorów (O. z 22 grudnia 1925, R.w. 2379/25).

Art. 11. lit. d. Przy ocenie nadmierności czynszu podnajmu należy wziąć na uwagę dewaluację czynszu najmu z góry zapłaconego (O. z 29 grudnia 1925, R.w. 2288/25).

Art. 11. p. 4. Ugoda sądowa, którą lokator zobowiązuje się do ustąpienia w oznaczonym terminie z mieszkania, traci moc obowiązującą, jeżeli przyczyna wypowiedzenia, ustalona w ugodzie, następnie odpadła (O. z 29 grudnia 1925, R.w. 2430/25).

(Postępowanie). W toku sporu o wypowiedzenie najmu mieszkania można wnieść drugie wypowiedzenie na inny termin. (Orzeczenie plenarne z 1 grudnia 1925, R.w. 816/25).

Sprawy agrarne.

Zatwierdzenie sądowe umowy sprzedaży nieruchomości czyni w myśl § 3 lit. a. rozp. ces. z 9 sierpnia 1915. Dzpp.

Nr. 234, zbędnem zatwierdzenie umowy przez urząd ziemski tylko wówczas, gdy odbyło się imieniem sprzedawcy (O. z 4 listopada 1925, Rw. 798/25).

Drobne dzierżawy rolne.

Art. 7. lit. a. Zwłoka drobnego dzierżawcy z zapłatą czynszu poza 30 listopada roku dzierżawnego nie uzasadnia żądania natychmiastowego rozwiązania umowy dzierżawy, jeżeli zwłoka taka była dzierżawcy w latach Doprzednich stale udzielana (O. z 29 grudnia 1925, Rw. 2456/25).

Właściciel gruntu, który w latach 1921, 1922 i 1923 nie chciał przyjmować czynszu od drobnego dzierżawcy z powodu trudności ustalenia wysokości czynszu wobec ciągłego spadku waluty, nie może z powodu niezapłacenia czynszu przez dzierżawcę żądać rozwiązania drobnej dzierżawy (O. z 17 lutego 1926, Rw. 2326/25).

Art. 8. lit. b, c, e. Przesłanka przyczyn wypowiedzenia z art. 8. lit. b, c, e, ustawy z 31 lipca 1924, poz. 741 DUKP. jest zamiar właściciela objęcia gruntu w własne użytkowanie, nie jest zaś przesłanką art. 8. lit. e dokonany już powrót właściciela do kraju, wystarczy powrót zamierzony (O. z 29 grudnia 1925, Rw. 2429/25).

Art. 8. lit. c. Właściciel majątku, który oddawszy część swego majątku na drobne dzierżawy, resztę wydzierżawił w całości, nie może wypowiedzieć drobnych dzierżawców nawet celem uzyskania dla siebie 45 ha (O. plenarne z 12 listopada 1925, Rw. 1605 do 1609 i 2044 do 2055/25).

Art. 8. lit. g. Jeżeli drobny dzierżawca rolny rozszerzył samowładnie granice swej dzierżawy na grunt sąsiedni, można mu wypowiedzieć drobną dzierżawę (O. z 16 grudnia 1925, Rw. 2328/25).

Procedura cywilna.

Art. IV ustawy wprowadzczej.

1. Prokuratoria Generalna Rzplitej Polskiej jest powołana, do zastępowania przed sądem fundacji stypendyjnej, choćby jeszcze nie ukonstytuowanej (O. z 17 lutego 1926, R 828/25).

2. Majątek b. Królestwa Galicji, którego zarząd został poruczony art. 14 ustawy z 30 stycznia 1920, poz. 61 DURP. Wydziałowi Samorządowemu, jest własnością Państwa Polskiego, podlega zatem przed sądem zastępstwu Prokuratorji Generalnej (Opinia pełnego kompletu izby trzeciej z 18 lutego

1926, Prez. 9/26, wydana wskutek rozbieżności dotychczasowego orzecznictwa, które w uchwałach z 23 stycznia 1923, R 28/23, R 29/3 i z 10 kwietnia 1923, Rw 2869/22 wypowiedziało się za zastępstwem Prok. Gen., a w wyroku z 4 czerwca 1924, Rw 645/24 i w uchwale z 7 października 1925, R 731/25 za zastępstwem majątku tego przez sam Wydział Samorządowy).

Art. XXXVI, ust. wpraw. Ferje sądowe przerywają termin dla środków prawnych także w postępowaniu spadkowym (O. z 17 lutego 1926, R 913/25).

§ 117. Jeżeli w sprawie wdrożonej przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu o roszczenie pieniężne przenoszące 500 zł, nie ogłoszono edyktu w gazecie, należy znieść wyrok zapadły w pierwszej instancji (O. z 16 grudnia 1925, Rw. 764/25).

§ 396. Niestawiennictwo opiekuna powoda małoletniego do rozprawy nad wniesioną przezeń skargą uzasadnia oddalenie zaoczne powoda z żądaniem skargi (O. plenarne z 12 listopada 1925, Rw. 380/25).

§ 519. Od uchwał sądu odwoławczego zapadających na skutek skargi o wznowienie rekurs do Sądu Najwyższego jest stosownie do wartości przedmiotu sporu dopuszczalny (O. z 17 listopada 1925, R 830/25).

Ordynacja egzekucyjna.

§ 1. L. 17. Akt notarialny, zawierający zobowiązanie do płacenia czynszu dzierżawnego w zbożu, nie jest tytułem egzekucyjnym dla roszczenia pieniężnego o równowartość zboża (O. z 29 grudnia 1925, R 960/25).

§ 239. Rekurs rewizyjny od zgodnych uchwał sądów dwóch instancyj odmawiających wydania uchwały działowej nie jest dopuszczalny (O. z 4 listopada 1925, R 795/25).

§ 402. Wyłączenie rekursu rewizyjnego wprowadzone ustawą z 5 sierpnia 1922, poz. 769 DUKP., odnosi się także do egzekucji dla zabezpieczenia (O. z 22 grudnia 1925, R 950/25 i z 9 lutego 1926, R 71/26).

Prawo handlowe.

Wyplata wynagrodzenia kierownika cegielni wyłącznie w stosunku procentowym do cegły wyprodukowanej nie odbiera kierownikowi charakteru pomocnika handlowego w ro-

zumieniu ustawy z 16 stycznia 1910 Dzpp. Nr. 20 (O. z 17 listopada 1925, Rw. 2094/25).

Przy przebilansowaniu kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na złote, mogą wypaść na członków spółki wkłady niższe niż po 500 zł (§ 20. L. 9, rozp. z 25 czerwca 1924, poz. 542 DURP. (O. z 22 grudnia 1925, R. 935/25).

Kontrakt spółki z ograniczoną poręką przydzielający członkom udziały w kapitałach zakładowych spółki (np. 5, 10, 15 udziałów) nie może być zarejestrowany (§§ 6 i 75 ustawy z 6 marca 1916 Dzpp. Nr. 58) (O. z 22 grudnia 1925, R. 935/25).

Art. 76 przepisów przewozowych z r. 1921 poz. 414 DU. Kolej nie odpowiada za towar wydany spedytorowi, zgłaszającemu się bez okazania pełnomocnictwa wystawionego przez adresata właściwego, jeżeli adresat ten nie wpłacił należności taryfowych (O. z 9 lutego 1926, Rw 160/26).

Art. 36 taryfy osobowej i bagażowej z r. 1923 poz. 193 D. U. Do skargi o odszkodowanie za bagaż skradziony przez pracowników kolejowych jest uprawnioną tylko ta osoba, która nadała bagaż, nie zaś osoba obca, choćby była właścicielem rzeczy (O. z 9 lutego 1926, Rw 162/26).

Prawo hipoteczne.

Przeznaczenie lokalu na prywatny izraelski dom modlitwy, nie jest ustanowieniem służebności, nie może być zatem przedmiotem wpisu do księgi gruntowej (O. z 16 grudnia 1925, R. 879/25).

Prawo naftowe.

Przedsiębiorca kopalni naftowej jest obowiązany do wypłacenia procentów brutto tym osobom, które są wpisane w księdze gruntowej jako uprawnione, chociaż nie otrzymał o ich wpisie sadowego zawiadomienia (O. z 17 listopada 1925, Rw. 2140/25).

Należności pieniężne za procenty brutto przerachowuje się według skali 30 do 60% przeciętnie 50% pełnej stawki przerachowania (O. z 17 listopada 1925, Rw. 2185/25).

Traktat pokojowy w St. Germain.

Art. 203 ustęp przedostatni i **art. 205** ustęp ostatni. Skarb Polski nie odpowiada przedsiębiorcy budowlanemu za wystawienie budynku państwowego dokonane na zamówienie skar-

bu austriackiego z przed wybuchu wojny (O. z 9 lutego 1926, Rw. 142/26), ani za naprawę budynku państwowego dokonaną na zamówienie tegoż skarbu podczas wojny (O. z 9 lutego 1926, Rw. 163/26).

Dr. Włodzimierz Dbałowski,
sędzia Sadu Najwyższego.

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego (b. zabór pruski)

1. Czy strony zwyczaj handlowy (płacenia z góry ceny kupna) wzięły za podstawę uregulowania swoich praw i obowiązków, musi być ocenione na podstawie całokształtu rozprawy.
Wyrok z 30 października 1925 r. C. 132/22.
2. Interwenant uboczny, chociaż sam nie założył rewizji, może ze swej strony uzasadnić rewizję przez stronę główną założoną.
Wyrok z 30 października- 1925 r. C. 139/25.
3. a) Nie można wskazywać przysięgi na bojażń własną.
b) Przysięga sędziowska ma pierwszeństwo przed przysięgą wskazana.
Wyrok z 13 listopada 1925 r. C. 186/25.
4. a) Wymagane ustawą z 24 marca 1920 do nabycia własności nieruchomości przez obcokrajowców uprzednie zezwolenie Rady Ministrów nie dotyka w b. dzielnicy pruskiej samegoż kontraktu obligatoryjnego,
b) Skarżyć nieważność może tylko właściwa władza.
Wyrok z 13 listopada 1925 r. C. 191/25.
5. Od czasu obowiązywania rozporządzenia waloryzacyjnego rozwiązanie umowy kupna - sprzedaży li tylko dla tego, że ceny przekroczyły parytet złotego, nie jest dopuszczalne.
Wyrok z 6 listopada 1925 r. C. 97/25.
6. Przepis § 545/2 upc. o niedopuszczalność rewizji przeciw wyrokom rozstrzygającym o zarządzeniu, zmianie lub uchyleniu aresztu lub tymczasowego zarządzenia, nie dotyczy wyroków obejmujących orzeczenie o żądaniu sięgającym poza środek zabezpieczający.
Wyrok z 20 listopada 1925 r. C. 161/25.

7. W procesie o unieważnienie małżeństwa z powodu niemocy płciowej sąd powinien rozważyć fakt odmówienia przez męża poddania organów płciowych oględzinom lekarskim.

Wyrok z 23 października 1925 r. C. 163/25.

8. Skarga z § 767 upc. nie jest dana dla wykazania mylności przesłanki faktycznej zapadłego poprzednio wyroku.

Wyrok z 6 listopada 1925 r. C. 195/25.

9. Jeżeli wierzyciel zobowiązał się poczekać ze swoją pretensją tak długo, dopóki pretensja dłużnika do trzeciej osoby nie będzie wyegzekwowana, skarga przedtem wytoczona jest przedwczesna, chyba, że dłużnik z wyegzekwowaniem swojej pretensji dopuścił się zwłoki. Zwłoka ta może nie zachodzić, jeżeli pretensja wyegzekwować się mająca, ulega dewaluacji, której skutki przedewszystkiem podjęto się usunąć.

Wyrok z 20 listopada 1925 r. C. 212/25.

10. Właściciel konia wbrew nakazowi przepisów o świadczeniach wojennych do poboru nieodstawionego i z tego powodu skonfiskowanego w postępowaniu karnem przeciw posiadaczowi konia skierowanem, nie może skutecznie dochodzić roszczeń z tytułu własności.

Wyrok z 27 listopada 1925 r. C. 143/25.

11. a) Przed dopuszczeniem przysięgi sędziowskiej nie wolno całkowicie pomijać innych dowodów.
 b) Przysięga może być dopuszczona na fakt wyrażenia pewnego życzenia.
 c) Zasady rozp. prezyd. z 14 maja 1924 r. winny być stosowane analogicznie w wypadkach, w których przyjęto spółczynnik przerachowania w obcej walucie; tyczy się to w szczególności także § 40 rozp.
 d) Okoliczność, że przy uwzględnieniu w powyższy sposób spadku marki niemieckiej nie zapłacono w terminie całej ceny kupna, nie nadaje prawa do korzystania z ustanowionej w kontrakcie klauzuli kasatoryjnej.

Wyrok pełnego kompletu z 28 X. 1925 r. C. 148/25.

12. Dłużnik, który wezwany przez kasę oszczędności do zapłaty długu hipotecznego, uiszcza go przy okienku kasy za kwitem nieobejmującym zastrzeżenia co do poszukiwania nadwyżki, nie może być pociągany do dopłat z tytułu waloryzacji.

Wyrok z 27 listopada 1925 r. C. 218/25.

13. Waznemi powodami do wypowiedzenia pomocnikowi handlowemu stosunku służbowego bez terminu wypowiedzenia mogą być: zawieranie przezeń transakcyj konkurencyjnych choćby nieszkodliwych dla pracodawcy, tudzież niewierność w służbie względnie nadużycie zaufania przez powodowanie nieprawidłowych zapisków w ksiązkach w związku z pobraniem zaliczki i t. p.
Wyrok z 4 grudnia 1925 r. G. 250/25.
14. Jeżeli adwokat jako pełnomocnik strony wezwał przeciwnika do zapłaty ceny kupna z określeniem czasokresu dodatkowego, zaofiarowanie nastąpić może na jego ręce.
Wyrok z 11 grudnia 1925 r. C. 193/25.
15. Zakaz ustawowy transakcji w dolarach nie powoduje nieważności przyjęcia w kontrakcie do zapłaty wierzytelności osoby trzeciej opiewającej na dolary.
Wyrok z 30 października 1925 r. C. 121/25.
16. Za uszkodzenie cielesne wyrządzone z niedbalstwa członka straży ludowej odpowiada tenże tylko w granicach § 839 uc. nie odpowiada zaś odnośny powiat.
Wyrok z 18 grudnia 1925 r. C. 182/25.
17. a) Gmina miejska mająca prawo i obowiązek dozoru nad budynkiem teatralnym i panującymi tam stosunkami bezpieczeństwa nie może się uchylić od odpowiedzialności za uszkodzenie cielesne, wynikłe z zaniedbania tego dozoru, przez odesłanie do odpowiedzialności ustanowionego przez nią funkcjonariusza lub też do odpowiedzialności kontraktowej dzierżawcy budynku teatralnego.
b) Współwina uszkodzonego skutkiem nieszczęśliwego wypadku może być oceniona na podstawie doświadczeń życiowych.
c) Odpowiedzialność za szkodę obejmuje także szkodę zwiększoną wadliwym zabiegiem lekarskim.
Wyrok z 11 grudnia 1925 r. C. 216/25.
18. Kwota zapłacona na zarządzenie właściwej władzy na zabezpieczenie podatku od przyrostu wartości, obciążającego sprzedawcę, może być potrącona z ceny kupna za nieruchomości.
Wyrok z 11 grudnia 1925 r. C. 229/25.

19. Przedłużenia sześciomiesięcznego czasokresu do skargi z § 477 uc. z powodu wad dostarczonych nasion nie można się domniemywać z charakteru strony jako kupca, handlującego nasionami i z natury nasienia, które było przedmiotem umowy kupna - sprzedaży.
Wyrok z 20 listopada 1925 r. C. 199/25.
20. Można nałożyć przysięgę skombinowaną z wskazanej i sędziowskiej.
Wyrok z 18 grudnia 1925 r. C. 253/25.
21. „Współwłaściciel firmy” odpowiada domniemanie za zobowiązania tejeże wedle § 128 uh.
Wyrok z 22 grudnia 1925 r. C. 276/25.
22. Nakładając przysięgę sędziowską, sąd obowiązany jest omówić wyniki dotychczasowego postępowania dowodowego.
Wyrok z 18 grudnia 1925 r. C. 137/24.
23. a) Pełnomocnik procesowy jest upoważniony do złożenia względnie przyjęcia oświadczenia w przedmiocie zakreślenia czasokresu dodatkowego do wykazania się zezwoleniem okręgowego urzędu ziemskiego na przewłaszczenie tudzież następnego odstąpienia od umowy.
b) Czasokres $3\frac{1}{2}$ -miesięczny w powyższym celu nie jest za krótki.
Wyrok z 23 października 1925 r. C. 111/25.
24. a) Przepis § 36 rozp. walor, z 14 maja 1924 r. nie stosuje się z urzędu, natomiast stosuje się tak przepisy § 37 a tegoż rozporządzenia,
b) W ramach zasad uczciwego obrotu wedle § 28 rozp. można uwzględnić (w wyroku wyświetlającym) omyłkę zaszłą przy ustaleniu sumy waloryzacji ulegającej.
Wyrok z 4 grudnia 1925 r. C. 238/25.
25. Skarga z zaprzeczeniem ślubności pochodzenia musi być w czasokresie rocznym § 1594 uc. stronie pozwanej doręczona.
Wyrok z 8 stycznia 1926 r. C. 278/25.
26. a) Na zaprzysiężenie świadka należącego do kategorii § 393/1 1. 4 upc. nie można się zaliczyć w toku instancji,
b) Przez nieprzyjmowanie listów pocztą nadchodzących nie można wywołać skutku niedojścia tych listów (§ 130 uc).

- c) W czasie gwałtownego spadku waluty obstawanie przy pierwotnie umówionej cenie po upływie kilku tygodni i zagrożenie na takiej podstawie pokrycia się i jego wykonanie nie może być uznane za skuteczne.

Wyrok z 15 stycznia 1926 r. C. 300/25.

27. Nieważna jest umowa o sprzedaż drzewa kopalnianego, zawarta przez zawiadowcę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tejże imieniem, jeżeli ustalono prowizję na rzecz tegoż zawiadowcy, która zdolna była wpłynąć na zmniejszenie ceny kupna.

Wyrok z 29 stycznia 1926 r. C. 210/25.

28. Cesjonariusz dzierżawcy musi dotrzymać istniejącej poddzierżawy.

Wyrok z 22 stycznia 1926 r. C. 228/25.

29. a) Z mocy art. 256 traktatu Wersalskiego przeszło na Skarb polski także prawo odkupu służące Skarbowi pruskiemu.

- b) Art. 3 ustawy z 1 sierpnia 1919 r. Dz. U. poz. 385 nie uchylił tego prawa, opartego na ustawie z 8 czerwca 1896 roku.

- c) Skarb polski po śmierci wdowy, która po rozwiązaniu wspólności majątkowej zrobiła użytek z objęcia realności, uprawniony był wykonać prawo odkupu przeciw wszystkim wedle § 11 ustawy do dziedziczenia powołanym.

Wyrok z 6 marca 1925 r. C. 392/24.

30. a) Sąd powołany do wydania wyroku wykonawczego nie może odmówić klauzuli wykonawczej, jeśli czynność nakazana orzeczeniem polubownem nie jest zabroniona, choćby umowa, z której obowiązek wykonania czynności wysnuto, była zabroniona.

- b) Nie można wydać wyroku wykonawczego dla wyroku polubownego, nakazującego dostarczenie drzewa za walutę niemiecką, jeżeli w czasie zapadnięcia wyroku polubownego obowiązywały przepisy pozwalające nabywać potrzebne sumy w walutach zagranicznych jedynie w bankach dewizowych, odstępować zaś posiadane waluty i dewizy tylko bankom dewizowym lub komisjonerom dewizowym, nie zaś innym osobom lub firmom prywatnym.

Wyrok pełnego kompletu z 16 maja 1925 r. C. 373/24.

31. Jeżeli umówiono się, że towar ma być dostarczony po wyrobieniu i to po cenie rynkowej w dniach, dostawy, podstawą dla waloryzacji jest kurs w dacie każdorazowej dostawy.
Wyrok z 2 października 1925 r. C. 101/25.
32. a) Mąż może w rozporządzeniu ostatniej woli odjąć żonie zachówek, podając w miejsce przyczyny takiego odjęcia nieprawomocny wyrok sądowy, orzekający rozwód małżeństwa z winy obojga małżonków,
b) W braku sprzeciwu można uwzględnić w procesie odczytane zeznanie świadka słuchanego w innym procesie (tu rozwodowym).
Wyrok z 19 czerwca 1925 r. C. 105/25).
33. Jeżeli według postanowień kontraktu dzierżawca obowiązany jest ponosić wszystkie daniny państwowe i ciężary związane z majątnością wydzierżawioną jako taką, do ciężarów tak określonych nie należy podatek majątkowy.
Wyrok z 5 lutego 1926 r. C. 277/25.
34. Obowiązek właściciela gruntu niżej położonego do przyjmowania wody, z gruntu wyżej położonego, dziko spływającej, uzależniony jest od tego, aby odprowadzenie wody w inny sposób było niemożliwe.
Wyrok z 13 czerwca 1924 r. C. 193/24.
35. Jeżeli w postępowaniu karnem na rewizję właściciela dolarów utrzymano w mocy ich konfiskatę, skarga wydobywcza następnie wytoczona przezeń przeciw Skarbowi Państwa nie może odnieść skutku.
Wyrok pełnego kompletu z 30 stycznia 1926 r. C. 17/25.
36. Zmedjatywowana wysoka szlachta niemiecka (ks. Thurn und Taxis) nie podpada pod pojęcie członków niemieckich domów panujących w myśl ustawy z 14 lipca 1924 względnie osób królewskich w myśl art. 256 Traktatu Wersalskiego.
Wyrok pełnego kompletu z 5 listopada 1925 r. C. 41/25.
37. Przyrzeczenie złożone przez adwokata-pełnomocnika strony wobec drugiej strony w toku prowadzonych pertraktacyj, nie ma skutku prawnego, jeżeli adwokat miał pełnomocnictwo tylko do pertraktacyj.
Wyrok z 2 października 1925 r. C. 87/25.

38. a) Orzeczenie o obowiązku świadczenia za świadczeniem wzajemnym w porównaniu z żądaniem w skardze orzeczeniem o obowiązku świadczenia (bez zastrzeżeń), jako szersze co do rozmiarów, mieści się w żądaniu szerszeni,
- b) Przy waloryzacji zabezpieczenia hipotecznego resztującej ceny kupna należy mieć na oku, czy nie zachodzą warunki zastosowania ustępu trzeciego § 33 rozp. wal. Wyrok z 12 lutego 1926 r. C. 310/25.
39. Sześciomiesięczny czasokres z § 1339 m. do wytoczenia skargi o unieważnienie małżeństwa w razie błędu co do osobistych przymiotów żony (zajście w ciążę od kogo innego) liczy się od czasu dowiedzenia się o błędzie (wskutek urodzenia się dziecka), nie zaś od zapadnięcia wyroku w sporze o zaprzeczenie ślubności pochodzenia dziecka.
Wyrok z 12 lutego 1926 r. C. 16/26.

Dr. T. Bujak,
sędzia Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo Najwyż. Trybunału Administracyjnego

I. Sprawy urzędnicze.

37. Prawo wdów i sierot po emerytach wojskowych b. państw zaborczych do pensji z art. 51 ustawy z d. 5. VIII. 1922 r., dz. ust., p. 616 posiadających osobiście obywatelstwo państwa polskiego, nie stoi w zależności od prawa do obywatelstwa polskiego męża wzgl. ojca.

38. Wojskowy, który złamał nogę w budynku wojskowym, schodząc ze schodów dla własnej potrzeby, nie może być z powodu powyższego uszkodzenia zdrowia uznany za inwalidę wojennego w rozumieniu art. 2 ustawy z 18. III. 1921 Dz. Ust. poz. 195 i Rozp. Wykon., z 10. I. 1923 Dz. Ust. poz. 132. (30. XI. 1925 r. L. Rej. 933/24).

39. a) Do urzędników wojskowych mają zastosowanie artykuły 102 i 104 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 roku (Dz. Ust. R. P. N. 6/1924 r. poz. 46).

b) W razie odmowy zawodowemu wojskowemu b. państwa zaborczego zaopatrzenia emerytalnego, wskazanego w art. 102 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. z powodu nieposiadania przez niego łącznie ze służbą w wojsku polskim 20 lat, jest istotną wadliwością postępowania nierozpatrzenie przez władzę kwestji, czy takiemu wojskowemu nie należy się odprawa, przewidziana w art. 104 powyższej ustawy, jeżeli on posiada łącznie przeszło 10 lat rzeczywistej służby wojskowej. (30. XI. 1925 r. L. Rej. 1177/24). —

40. Prawo na urlop wypoczynkowy z artykułu 36 Ustawy z dnia 17. II. 1922 r. p. 164 Dz. Ust. nie może powodować przesunięcia terminu przeniesienia funkcjonariusza w stan spoczynku aż do ukończenia okresu takiego urlopu należnego ewentualnie funkcjonariuszowi. (7. XII. 1925 r. L. Rej. 2089/24).

41. Art. 19 lit. a ustawy emerytalnej z d. 28 lipca 1921 r. i art. 40 ustawy emerytalnej z d. 11 grudnia 1923 r. nie mają

zastosowania do urzędników, zwolnionych na zasadzie art. 116 ustawy z d. 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej. (9. XIII. 1925 r. L. Rej. 2039/24).

42. Dobrowolne wystąpienie ze służby państwowej polskiej emerytowanego funkcjonariusza b. państw zaborczych nie pozbawia go prawa do uposażenia emerytalnego z artykułu 82 ustawy z d. 11. XII. 1923 r. p. 46 Dz. Ust. 1934 r. (14. XII. 1925 r. L. Rej. 426/25).

43. Przeniesienie w stan spoczynku urzędnika, pozostającego w stanie nieczynnym, na zasadzie art. 29 lit. d. ustawy emerytalnej, wobec przepisu zawartego w art. 56 ust. o państw. służbie cywilnej w brzmieniu art. 4 ustawy z dn. 28. VII. 1922 r. poz. 606 Dz. Ust, nie wymaga uprzedniego zwolnienia ze służby państwowej przez powołaną do tego władzę. (21. XII. 1925 r. L. Rej. 1244/24).

II. Sprawy skarbowe.

44. Urząd Gminny nie jest władzą, powołaną do przyjmowania zeznań o obrocie w myśl art. 54 ustęp 1 ustawy z 14 maja 1923 poz. 412 dz. ust. (2C. X. 1925 r. L. Rej. 589/24).

45. W wypadku zaprzeczenia przez strony obowiązku podatkowego, jest rzeczą władzy podać do wiadomości domniemanego płatnika konkretne fakty, które jej zdaniem uzasadniają obowiązek Dodatkowy zgodnie z art. 1 i 4 ustawy z 14 maja 1923 poz. 412 dz. ust. (6. XI. 1925 r. L. Rej. 557/24).

46. Podatek spożywczy od cukru; pobierany w myśl austr. ustawy z dnia 20. VI. 1888, austr. Dz. p. p. Nr. 97 nie stanowi pozycji potrącalnej przy ustalaniu obrotu (przychodu brutto) cukrowni w myśl art. 5 p. 8 ustawy z 14. V. 1923 dz. u. poz. 412, a to także i w tych wypadkach, gdy podatek ten uiszcza bezpośrednio hurtowy nabywca cukru. (14. X. 1925 r. L. Rej. 742/24).

47. Pismo płatnika, zawierające jedynie dane, przepisane w p. 1, 4, 6 i 9 art. 53 ustawy z 14. 5. 1923 poz. 412 dz. ust. o państwowym podatku przemysłowym nie jest zeznaniem w rozumieniu art. 52 ustawy i nie zwalnia od odpowiedzialności z art. 104 ustawy. (4. XI. 1925 r. 1925 r. L. Rej. 1705/24).

48. Z uwagi na przepisy art. 81 i 91 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. dz. ust. poz. 412, instancją odwoławczą nie jest uprawnioną do pominięcia dowodu z ksiąg akcyzowych, ofiarowanych w odwołaniu na poparcie zeznanego obrotu bez po-

dania w swej decyzji, czy i z jakich powodów uznała dowód czy to za nieistniejący, czy to za niewystarczający. (6. XII. 1925 r. L. Rej. 316/24).

49. Termin z art. 7 ustęp 1 ustawy z 31 marca 1922 poz. 238 dz. ust. o podatku od wzbogacenia się odnosi się również do przedstawienia dowodów, uzasadniających zwolnienie od podatku. Władza nie jest obowiązana do rozpatrywania dowodów, ofiarowanych przez płatnika po tym terminie. (2. X. 1925 r. L. Rej. 361/24).

50. Jednostronne stwierdzenie przez władzę wymiarową, bez współdziałania strony, że księgi, ofiarowane w zeznaniu na poparcie wykazanego obrotu na zasadzie art. 52 do 55 ustawy z 14 maja 1923 poz. 412 Dz. Ust., są formalnie wadliwe i zaniechanie zawiadomienia o tem płatnika, stanowi istotną wadliwość postępowania. (25. XI. 1925 r. L. Rej. 829/24).

51. Postanowienia z art. 50 część 2 i 5 ustawy z dn. 14. V. 1923 Dz. Ust. poz. 412 w przedmiocie państw, podatku przemysłów, nie są objęte rygorem karnym z art. 97 część 2. tejże ustawy. (27. XI. 1925 r. L. Rej. 848/24).

52. Podatek od zużycia olejów mineralnych, opłacany przez przedsiębiorstwo rafinerji na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z 17 listopada 1921 poz. 717 Dz. Ust., nie może być potrącany od przychodu brutto przedsiębiorstwa przy ustalaniu obrotu na zasadzie art. 5 p. 8. ustawy z 14. 5. 23 poz. 412 Dz. Ust. (2. XII. 1925 r. L. Rej. 822/24).

53. Każde pismo — o ile zostało wniesione za wiedzą i z woli płatnika i o ile z treści cel pisma widoczny, t. j. że pismo jest skierowane przeciw decyzji niższej instancji, jest odwołaniem po myśli art. 113 ustawy z dnia 14. V 1923 Dz. Ust. poz. 412. (2. XII. 1925 r. L. Rej. 970/24).

54. Jeżeli płatnik złożył do podatku przemysłowego negatywne zeznanie o obrocie, twierdząc, że nie trudnił się pewną zarobkowością (agent handlowy), władza nie może ustalić obrotu z tego zajęcia, nie ustaliwszy prawidłowo konkretnych przypadków wykonywania tego zajęcia w miarodajnym okresie czasu. (16. XII. 1925 r. L. Rej. 1579/24).

55. Wymaganego art. 51 ustawy z 14 maja 1923 poz. 412 Dz. Ust. przytoczenia w protokóle lustracji okoliczności, stwierdzających przekroczenie przepisów ustawy, nie może zastąpić protokół oddzielny, spisany dla ustalenia tych okoliczności bez współdziałania strony. (16. XII. 1925 r. L. Rej. 1047/24).

56. a) W razie powołania w odwołaniu przeciw wymiarowi podatku księgi obrotu (art. 50 ust. 1 ustawy z 14 maja 1923 poz. 412 Dz. Ust.), wspomnianej już w zeznaniu, pominięcie tego dowodu przez Komisję Odwoławczą jest istotnym brakiem postępowania.

b) Zachowanie 8-dniowego terminu z art. 90 powołanej ustawy jest kategorięcznym nakazem, a zatem zachodzi istotna wadliwość, jeśli doręczenie uskutecznione w terminie krótszym, a strona na posiedzeniu się nie jawiła. (23. XII. 1925 r. L. Rej. 1079/24).

57. Ustalenie rzeczywistej wartości obiektu sprzedaży celem pobrania stempla aljenacyjnego na podstawie przepisów ustawy z dn. 26. IX. 22 DOZ. 807 dz. ust. przez jednego tylko znawcę, zamiast przez znawców, jak tego wymaga art. 2-gi powyższej ustawy, stanowi wadliwość postępowania, która powoduje bezwzględną nieważność zaskarżonego orzeczenia. (3. XI. 1925 r. L. Rej. 123/25).

58. Umowy o kupno drzewa z lasu, w których sprzedającym jest właściciel lasu, nie są umowami o kupno towarów w rozumieniu poz. 11 lit. a) p. 3 taryfy stemplowej dołączonej do rozporządzenia b. Jenerał-Gubernatora warsz. z dnia 19 lipca 1916, a ogłoszonej pod poz. 127 Dz. rozp. J. G. w. — chociażby Drzedmiot kupna przeznaczony był do dalszej odsprzedaży, albo do przerobienia, lub do zużycia bezpośrednio w przedsiębiorstwie przemysłowem. (13. XI. 1925 r. L. Rej. 1083/24).

59. Umowy o przeniesienie prawa własności nieruchomości ziemskiej objęte, w myśl przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 września 1919 DOZ. 428 Dz. U., wymogiem uprzedniego zezwolenia władzy państwowej, podlegają należytości, na zasadzie postanowień obowiązującej na obszarze b. zaboru austriackiego ustawy z dnia 9 lutego 1850 Dz. U. P. Nr. 50, dopiero od czasu udzielenia wspomnianego zezwolenia. (13. XI. 1925 r. L. Rei. 1982/24).

60. Przepisy ustawy z dnia 22. IX. 1922 poz. 800 Dz. Ust. w przedmiocie ustalenia wartości celem wymiaru opłat stemplowych nie mają zastosowania do wypadków nabycia własnej własności w drodze licytacji. (14. XL. 1925 r. L. Rej. 1685/24).

61. Dla oceny kwestji czy zapadłe w II lub III instancji rozstrzygnięcie sądowe objęte jest obowiązkiem należytości w myśl postanowień poz. tar. 6 Ę a) rozporządzenia cesarskie-

go z dnia 15 września 1915 Dz. U. P. austr. No. 279 decydującym momentem jest okoliczność, czy zaskarżona do wyższej instancji decyzja sądowa instancji niższej objęta jest co do rodzaju wyliczeniem wymienionem pod lit. a i B wspomnianej pozycji i w tym wypadku każde rozstrzygnięcie wyższej instancji bez względu na swą treść i formę podlega należytości. (4. XII. 1925 r. Ł. Rej. 1713/24).

III. Sprawy agrarne.

62. Orzeczenie władzy nadzorczej, uchylające z urzędu prawomocne już orzeczenie Komisji Odwoławczej o przejęciu na własność Państwa majątku na cele osadnictwa wojskowego (ust. z 17 grudnia 1920 r. poz. 17/21 Dz. Ust.) winno być doręczone także osadnikom, którym w danym majątku nadane już zostały działki, a zaniedbanie tego stanowi wadliwość postępowania. (9. XI. 1925 r. Ł. Rej. 1529/24).

63. Z osnowy § 7 pkt. d. w związku z § 14 rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z 21 kwietnia 1921 poz. 239 Dz. Ust. nie wynika bynajmniej, by Komisje Odwoławcze nie były uprawnione do uzupełniania materiału dowodowego także i bezpośrednio, o ile same nie uznają, że zachodzi „konieczność” przeprowadzenia dodatkowych dochodzeń przez władze I. instancji. (19. XI. 1925 r. Ł. Rej. 787/23).

64. Udzielenie zezwolenia na przewłaszczenie nieruchomości ziemskiej na rzecz jednej osoby na zasadzie rozporz. Rady Min. z dnia 1 września 1919 r. Dz. Ust. poz. 428 nie stanowi przeszkody do udzielenia takiegoż zezwolenia na rzecz innej osoby, a tem samem porównywanie kwalifikacji osobistych poszczególnych nabywców, jak również kolejność wniesienia podań o zezwolenie jest bez znaczenia. (19. X. 1925 r. Ł. Rej. 1031/23).

65. a) Do wnoszenia odwołań z art. 20 ust. 2 ustawy z 6 lipca 1920 poz. 461 Dz. Ust. od orzeczeń Okręgowych Komisji Ziemskich uprawniony jest nie przewodniczący danego posiedzenia tejże Komisji, lecz Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego, względnie jego zastępca w kierownictwie tegoż urzędu.

b) Zastępca Wiceprezesa Głównej Komisji Ziemskiej nie jest uprawniony do przewodniczenia na posiedzeniach Głównej Komisji Ziemskiej, z uwagi na postępowania art. 9 i 10 ust. pierwszy ustawy z 6 lipca 1920 poz. 461 Dz. ust. (26. X. 1925 r. Ł. Rei. 1/24).

66. Niema przepisu, któryby stał na przeszkodzie udzieleniu jednocześnie kilku zezwoleń na przewłaszczenie tej samej nieruchomości różnym nabywcom, a władze ziemskie powinny przy załatwianiu tego rodzaju podań kierować się wyłącznie względami prawa publicznego, nie oglądając się na skutki prywatno-prawne z danych umów wynikające. (5. XI. 1925 r. L. Rej. 89/24).

67. Art. 27 instrukcji rosyjskiej z 23. 7. 1865 r., opublikowanej dnia 19. 1. 1866 r., i zamieszczonej pod poz. 42328 a w tomie 42 dział II pełnego zbioru praw cesarstwa rosyjskiego o porządku sprzedaży dóbr państwowych w zachodnich gubernjach osobom rosyjskiego pochodzenia nie został uchylony, o ile wymagał zgody b. Ministra Dóbr Państwowych (obecnie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych) do nabycia powyższych dóbr. (23. XI. 1925 r. L. Rej. 1547/23).

68. Wszczęcie kroków parcelacyjnych przez właściciela przed wejściem w życie rozp. parcelacyjnego z 27. 4. 1921 Dz. Ust. poz. 264 nie uzasadnia zastosowania przymusowego wykupu na zasadzie art. 1 części drugiej p. 2 ustawy z 15. 7. 1920 Dz. Ust. poz. 462 o wykonaniu reformy rolnej. (19. X. 1925 r. L. Rej. 1543/23).

69. Przy parcelacji dobrowolnej odmowa zezwolenia na przeniesienie prawa własności działki parcelacyjnej wedle art. 3 rozp. tymcz. Rady Min. z 1 września 1919 r. poz. 428 dz. ust. nie może opierać się na zasadach punktu 10 uchwały Sejmu Ustawodawczego z 10 lipca 1919, gdyż zasady te odnoszą się tylko do parcelacji zapasu ziemi, znajdującego się w ręku Państwa na cele reformy rolnej. (29. X. 1925 r. L. Rej. 2073/23).

70. Jeżeli właściciel likwidowanego majątku powołuje się na dowody, że jest obywatelem polskim z mocy samego prawa, koniecznym warunkiem zastosowania likwidacji jest rozstrzygnięcie wpierv przez władze do tego powołane kwestji jego obywatelstwa. (22. X. 1925 r. L. Rej. 1415/23).

71. Protokół lustracyjny Komisarza Ziemskiego, o ile strona nie kwestionuje jest treści, jest dostatecznym i miarodajnym materiałem dowodowym przy rozpoznaniu sprawy przez Komisarza Ziemskiego, a badanie świadków lub biegłych winno mieć miejsce tylko w razie kwestionowania ścisłości opisu i zgodności jego z rzeczywistym stanem rzeczy. (3. XII. 1925 r. L. Rej. 1508/23).

72. Przy przymusowym wykupie nieruchomości na cele reformy rolnej na zasadzie p. 1 części drugiej art. 1 ustawy

o wyk. ref. roln. z dn. 15. VII. 1920 r. poz. 642 Dz. Ust. — zbędne jest motywowanie tego wykupu względami, wymienionymi w punkcie 7 części drugiej tegoż artykułu, zwłaszcza, jeżeli faktyczne dane wskazują, że w danym wypadku przekroczone są granice zastosowalności tegoż punktu 7, określone ściśle w art. 26 teje ustawy. (3. XII. 1925 r. L. Rej. 1508/23).

73. Dekret Nr. 257, Naczeln. Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej z 30. V. 1921 Dz. Urzęd. Tymcz. Kom. Rządź. Litwy Środk. Nr. 20/30 w przedmiocie przejścia na własność Państwa dla celów reformy rolnej majątków ziemskich otrzymanych lub nabytych w drodze przywilejów nie miał nigdy zastosowania na obszarze powiatu brasławskiego. (7. XII. 1925 L. Rej. 1545/23).

74. Art. 1 część druga p. 2 ustawy o wykonaniu reformy rolnej z 15. VII. 1920 poz. 462 Dz. Ust. przewiduje wykup przymusowy całego majątku z tego tytułu, nie zaś tylko części majątku, samowolnie rozparcelowanej. (14. XII. 1925 r. L. Rej. 1435/23).

75. W sprawach likwidacji majątków z ustawy z 15 lipca 1920 poz. 467 Dz. Ust. zaskarżalne do N. T. A. są dopiero orzeczenia Komitetów Likwidacyjnych załatwiające sprzeciwy wniesione na orzeczenia likwidacyjne (rozp. Rady Ministrów z 26 września 1921 poz. 595 Dz. Ust.). (10. XII. 1925 r. L. Rej. 319/23).

IV. Sprawy samorządowe.

76. Nadawanie obywatelstwa honorowego nie należy do spraw bieżących, których załatwianie poruczone jest w myśl § 109 ustęp 6 gal. ust. kraj. z dnia 3 lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51, tymczasowemu zarządowi gminy. (14. X. 1925 r. L. Rej. 39/25).

77. Tymczasowy Zarząd Gminy ustanowiony na podstawie § 109 galie. ust. gminnej z dnia 9 7. 1896 Dz. Ust. Kraj. Nr. 51, a urzędujący z powodu nierozpisania wyborów, po upływie przewidzianych w tymże § sześciu tygodni, nie nabywa przez to charakteru normalnej reprezentacji gminnej, a w szczególności nie jest uprawniony do załatwiania spraw, wyszczególnionych w § 98 powołanej ustawy. (4. XI. 1925 r. L. Rej. 1177/23).

V. Sprawy budowlane.

78. a) Okoliczność, że Magistrat m. Warszawy, jako stawniący I instancję w sprawach inspekcyjno-budowlanych na m. Warszawę, nie ma prawa zaskarżania orzeczeń Minister-

stwa robót publ., w tym przedmiocie nie pozbawia Magistratu prawa zastępowania gminy we wszystkich sprawach, dotyczących jej własnego zakresu działania, w szczególności nie pozbawia Magistratu prawa zaskarżania przed N. T. A. w imieniu gminy, orzeczeń Ministerstwa robót publicznych w przedmiotach, dotyczących zatwierdzenia planów regulacji i zabudowania miasta.

b) Obowiązujące na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z dnia 7. II. 1919 r. poz. 173 Dz. pr. na obszarze b. zaboru rosyjskiego rozporządzenia b. Jenerał-Gubernatora niemieckiego z d. 20. XI. (Dz. pr. Nr. 99 poz. 421) i z d. 29. XI. 1916 (Dz. r. Nr. 58 poz. 226) oraz rozporządzenie tegoż Jenerał-Gubernatora z dnia 8. IV. 1916 (Dz. rozp. Nr. 29), dotyczące wyłączenie rozszerzenia Warszawskiego okręgu miejskiego i sporządzania planu zabudowania dla m. Warszawy, ustanawiają tylko jedną instancję w przedmiocie zatwierdzenia planów regulacji i zabudowania miast i wsi, którą stosownie do art. 1 p. 4 ustawy z dnia 29. IV. 19 r. poz. 283 Dz. pr., jest Min. Rob. Publ. względnie organy państwowe, działające z polecenia tegoż Ministerstwa.

c) Zatwierdzenie planów regulacji miasta przez radę miejską, o którym mówi p. 13 art. 21 Dekretu o samorządzie miejskim, rozumieć należy, jako przyjęcie przez organ nadzorczy gminy projektów, opracowanych przez magistrat, lecz nie stanowi ostatecznego zatwierdzenia, o którym mówi art. 3 p. e. rozp. b. Jenerał-Gubernatora niemieckiego z d. 29. XI. 1916 r., po skutecznieniu którego przez Ministerstwo Robót Publiczn. stają się one (plany) obowiązującymi dla wszystkich stron zainteresowanych zarówno jak i dla władz, w szczególności dla władz inspekcyjno-budowlanych.

d) Prawo przyznane władzy państwowej w § 10 rozporządzenia z dnia 29 listopada 1916 r. przez b. Jenerał-Gubernatora niemieckiego w przedmiocie ograniczenia stron co do wznoszenia nowych budowli oraz nadbudówek już w trakcie procedury zatwierdzania planów regulacyjnych przed ostatecznym ich zatwierdzeniem Dozostawione jest swobodnemu uznaniu tej władzy. (6. XI. 1925 r. L. Rej. 1721/24).

79. Osoba trzecia, która twierdzi, że zarządzenie władzy, wydane z tytułu prawa publicznego, narusza jej prawa prywatne, nie jest legitymowana do zaskarżenia podobnego zarządzenia przed N. T. A., a w szczególności przepisy budowlane, obowiązujące na obszarze b. zaboru rosyjskiego nie

uprawnianą do tego sąsiada, który twierdzi, że przez udzielenie wbrew obowiązującym przepisom ustawy pozwolenia na wnie sienie budowli na sąsiedniej nieruchomości zostały naruszone jego prawa prywatne. (18. XII. 1925 r. L. Rej. 26/24).

VI. Sprawy kościelne.

80. a) Stosownie do art. 3 ukazu z dnia 26. VIII. 1824 (Dz. p. t. L. XII, str. 281), obowiązującego na obszarze b. Królestwa Kongresowego, do zatwierdzenia i dokonania podziału składek na budowę i reparację kościołów wiejskich w rzymsko-katolickich parafiach uprawnione są Zgromadzenia parafialne utworzone podług zasad organizacji gminnej, wskazanej w ukazie z dnia 19. II. 2./III. — 1864 r.

b) Rozkład składek pomiędzy parafian na potrzeby odbudowy i reparacji kościołów w wiejskich parafiach rzymsko-katolickich stosownie do przepisów, obowiązujących na obszarze b. Królestwa Kongresowego dokonany być winien na podstawie opłacanego podatku podymnego. (14. XI. 1925 r. L. Rej. 312/24).

VII. Prawo państwowe.

81. Ustawa z 31. VII. 1919 Dz. Ust. poz. 400 o wydawaniu dziennika ustaw Rzeczypospolitej stosuje się od chwili jej wejścia w życie, t. j. od 16. VIII. 1919 także do województwa białostockiego. (12. VI. 1924 r. L. Rej. 1759/23).

82. Okoliczność, że podlegający zgłoszeniu w myśl ustawy z 4. III. 1920 r. Dz. Ust. p. 153 majątek znajduje się pod sekwestrem sądowym dla zabezpieczenia powództwa nie wyklucza dopuszczalności objęcia tego majątku pod przymusowy zarząd państwowy na zasadzie art. 10 te jże ustawy. (26. XI. 1925 r. L. Rej. 91/24).

83. Z istoty państwowego zarządu przymusowego i sekwestru sądowego dla zabezpieczenia powództwa nie wynika, by obie te instytucje przy odpowiedni em uzgodnieniu względnie podziale ich funkcji nie mogły istnieć obok siebie i by musiały się bezwzględnie wykluczać. (8. I. 1926 r. L. Rej. 90/24).

VIII. Różne.

84. W razie zamknięcia stowarzyszenia na zasadzie art. 35 przepisów tymczasowych o stowarzyszeniach i związkach z dnia 1/17. III. 1906 r. władza państwowa ma prawo na podstawie art. 29 tychże przepisów sama dokonać likwidacji ma-

jątku zamkniętego stowarzyszenia, bez udziału ogólnego zgromadzenia i b. władz stowarzyszenia. (17. XI. 1925 r. L. Rej. 681/25).

85. Nadanie przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej mocy obowiązującej orzeczeniu Komisji Pojednawczo-Rozjemczej na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 października 1924 r. Dz. U. R. P. DOZ. 866 uzależnione jest jedynie od tego, czy zatarg nabiera charakteru, zagrażającego interesom państwowym; ustalenie zaś tej przesłanki pozostawione jest swobodnemu uznaniu Ministra Pracy i Opieki Społecznej. (26. X. 1925 r. L. Rej. 137/25).

86. W myśl dekretu z dnia 25. I. 1919 r. Dz. Pr. p. 123 o nabywaniu i posiadaniu broni i amunicji i rozporządzenia wykonawczego z dn. 21. 5. 1920 r. Dz. P. p. 266 wydawanie pozwoleń na broń palną krótką dla obrony osobistej pozostawione jest swobodnemu uznaniu władz administracyjnych. (30. XI. 1925 r. L. Rej. 1447/25).

87. W myśl ustawy z 25 lipca 1924 r. Dz. U. R. P. poz. 716 nie przestały obowiązywać w b. zaborze pruskim przepisy tamtejsze o opiece nad ubogimi w czasie od 21 marca do 26 sierpnia 1924 r. pomimo wydania ustawy z 16 sierpnia 1923 Dz. U. R. P. poz. 726. (27. XI. 1925 r. L. Rej. 1252/25).

Dr. Włodzimierz Orski.

Prezes Najwyższego Trybunału Administr.

Orzecznictwo Mieszanego Trybunału Rozjemczego Polsko-Niemieckiego

I. Zasady właściwości.

23. M. T. R., Jako sądy międzynarodowe, nie są właściwe do rozpatrywania powództw wniesionych przez obywateli polskich przeciwko Państwu Polskiemu na podstawie art. 305 Traktatu Wersalskiego z powodu wyroków rzekomo niezgodnych z postanowieniami działów III, IV, V, lub VII części X tegoż Traktatu. Nie ma w tej mierze wyjątku dla osób narodowości niemieckiej, które nabyły obywatelstwo polskie z Traktatu Wersalskiego, ponieważ zmiana przynależności wypływająca z odstąpienia terytorjum powoduje utratę wszelkiej łączności z Państwem Niemieckiem, a Traktat Wersalski nie przewiduje w powyższych przepisach żadnych praw wypływających z narodowości (race) niemieckiej powodów. (2. 12. 1925, Kunkel (Państwo Polskie).

II Zasady postępowania.

24. Jeżeli M. T. R. wyrokując w rzeczy samej, uzna się niewłaściwym, odwołuje ponownem zarządzeniem (*ordonnance*) zarządzenie tymczasowe dotychczas w sprawie wydane (5. 12. 1925, Frauenverein Czarnków (Państwo Polskie).

25. Jeżeli M. T. R. uzna się niewłaściwym do rozpatrywania sprawy z art. 305 Traktatu Wersalskiego, i powodowie musieliby wytaczać nowe powództwo z art. 92 ustęp 2 i art. 297 lit. h tegoż Traktatu, może M. T. R. dla uproszczenia postępowania zezwolić na zmianę wniosków dotychczasowego powództwa i wyznaczyć w tym celu czasokres. (2. 12. 1925, Kunkel) Państwo Polskie).

III. Likwidacje w Polsce.

26. Nie przesądzając zagadnienia, czy M. T. R. jest właściwy do rozpatrywania powództwa o naprawę (*réparation*) z art. 305 Traktatu Wersalskiego, w którym powód twierdzi, że został jako obywatel polski niesłusznie zlikwidowany, ani

czy naprawa powyższa może polegać na zwrocie majątku nie-słusznie odebranego powodowi, może M. T. R. zakazać po-zwanemu Państwu Polskiemu drogą tymczasowego zarządze-nia rozporządzania spornym majątkiem, jeżeli powód ma w razie przychylnego dla siebie rozstrzygnięcia poważny interes, aby Państwo Polskie nie zbyło likwidowane-go mienia osobie trzeciej. (4. 3. 1925, Ulmenstein (Państwo Polskie).

27. Zakaz rozporządzania majątkiem likwidowanym, wy-dany wobec Państwa Polskiego drogą tymczasowego zarządzenia dla zabezpieczenia naprawy (réparation) z art. 305 Tra-ktatu Wersalskiego, służy tylko dla zachowania możliwości naprawy przez zwrot majątku powodowi. M. T. R. nie może więc zakazać Państwu Polskiemu aż do orzeczenia w rzeczy samej pozbawienia osoby likwidowanej posiadania nie-ruchomości. (3. 7. 1925, Comité Central de la Mission Intérieure de l'Eglise Evangélique Allemande (Państwo Polskie).

28. Tymczasowe zarządzenie, zabraniające Państwu Pol-skemu rozporządzania spornym gruntem, zawiera oprócz za-kazu przenoszenia praw rzeczowych, także zakaz dokonywa-nia czynności, z których powstałyby prawa osobowe dla osób trzecich, uprawniające je do pozostania w posiadaniu gruntu, mimo zasadzenia od Państwa Polskiego zwrotu likwidowanej nieruchomości. Jeżeli więc Państwo Polskie wydzierżawia nieruchomości objęte zakazem rozporządzania, winno zawrzeć umowę dzierżawy pod warunkiem, że dzierżawca zobowiązuje się w razie zwrotu orzeczonego przez M. T. R. natychmiast oddać nieruchomość właścicielowi. (9. 7. 1925, Follmer (Pań-stwo Polskie).

29. M. T. R. jest niewłaściwy do rozpatrywania po-wództw, w których powodowie twierdza, że jako osoby fizy-czne nabyli obywatelstwo polskie albo jako osoby prawne nie znajdują się pod kontrolą obywateli niemieckich, czego Pań-stwo Polskie nie uznało i poddało likwidacji wbrew przepi-som ustępu 3 lit. b, art. 297 Traktatu Wersalskiego, i żądają z tego powodu naprawy w myśl art. 305 Traktatu Wersalskie-go. (Dla osób fizycznych: 2. 12. 1925, Kunkel (Państwo Pol-skie; dla osób prawnych: 2. 12. 1925, Vaterländischer Frauen-verein Państwo Polskie).

30. Przepisy ochronne liczby 2 ustępu 3 art. 92 i ustępu 2 liczby 2 litery h art. 297 Traktatu Wersalskiego, przewidu-jące pod pewnymi warunkami odszkodowania dla likwidowa-

nych przyznawane przez M. T. R., jeżeli Państwo likwidujące przeprowadza likwidację przez sprzedaż przedmiotu likwidowanego i oddaje właścicielowi osiągniętą cenę, stosować należy również do innych sposobów likwidacji, a mianowicie do likwidacji przez zatrzymanie na rzecz Skarbu Państwa. Należy wtedy przyrównać pojęcie „warunki sprzedaży” do „warunków oszacowania”. (2. 12. 1925, Ramm (Państwo Polskie).

31. Ustawodawstwo polskie w przedmiocie likwidacji nie jest ustawodawstwem ogólnem w rozumieniu ustępu 3 art. 92 i litery h art. 297 Traktatu Wersalskiego, lecz ustawodawstwem szczególnem, o ile odchyła się od prawa zwyczajnego w zakresie sprzedaży przymusowej i wyłączenia. (2. 12. 1925, Ramm (Państwo Polskie).

32. Postanowienie ustępu 3 art. 92 i litery h art. 297 Traktatu Wersalskiego, że należy się odszkodowanie, jeżeli zarządzenia albo warunki sprzedaży wpłynęły „niesłusznie” na cenę, zawiera ograniczenie, że nie ma prawa do odszkodowania, jeżeli zarządzenie jest naturalnem i koniecznem następstwem prawa likwidacji, chociażby przyniosło szkodę; wtedy bowiem nie jest niesłuszne. I tak, zarządzenie, wykluczające z pośród nabywców obywateli niemieckich, może wpłynąć ujemnie na cenę, nie jest jednak niesłuszne, ponieważ wykluczenie takie jest prostym wynikiem celu odniemczenia, któremu służy likwidacja. (2. 12. 1925, Ramm (Państwo Polskie).

33. Nie przesadzając, czy powództwo o odszkodowanie z litery h art. 297 Traktatu Wersalskiego przeciwko Państwu Polskiemu wytoczyć może tylko likwidowana spółka, czy też grupa niemiecka, która ją kontroluje, należy zezwolić grupie kontrolującej w drodze tymczasowego zarządzenia na zbadanie stanu ksiąg i dokumentów przedsiębiorstwa, jeżeli Komitet Likwidacyjny odrzucił szacunek przedłożony na podstawie danych z r. 1918 jako nieoparty na obecnym stanie przedsiębiorstwa, a grupa kontrolująca stanu tego znać nie może. (2. 12. 1925, Deutsche Telefonwerke und Kabelindustrie (Państwo Polskie).

IV. Zarządzenia wojenne niemieckie.

34. Literę e art. 297 Traktatu Wersalskiego należy wyklądać w ten sposób, że słowa „na terytorjum niemieckiem i t. d.” łączą się bezpośrednio ze słowami „w majątkach, prawach i udziałach”, podczas gdy „łącznie ze spółkami lub stowarzy-

szeniami, w których byli oni zainteresowani" tworzy zwykły nawias. Tekst pozbawiony myśli ubocznych, ale nie przestawiony, przedstawia się jak następuje: Obywatele mocarstw sprzymierzonych będą mieli prawo do odszkodowania za szkody zrządzone w ich majątkach, prawach i udziałach na terytorjum niemieckiem, przez zastosowanie wyjątkowych zarządzeń wojennych i zarządzeń wykonawczych". Wynika z tego z koniecznością acontrario, że szkody zrządzone w mieniu położonem na terytorjum niemieckiem, czyli w krajach okupowanych przez Niemcy podczas wojny, znajdują się poza zakresem stosowania lit. c. art. 297 Traktatu Wersalskiego. M. T. R. jest więc niewłaściwy do rozpatrywania spraw o odszkodowanie za zarządzenia wojenne powzięte na terytorjum okupowanem. (10. X. 1925, Hirschberg i Wilczyński (Państwo Niemieckie).

34 a. Jeżeli mienie dotknięte zarządzeniem wojennem na terytorjum okupowanem wywiezione zostało do Niemiec i tam poddane ponownie zarządzeniom wojennym władz niemieckich, rozstrzygającymi dla właściwości M. T. R. są pierwsze zarządzenia, powzięte na terytorjum okupowanem, albowiem dla zastosowania litery e art. 297 Traktatu Wersalskiego jest obojętnem, czy czynność niemiecka była ważną, czy nieważną, a chodzi tylko o stwierdzenie, które zarządzenie wyrządziło szkodę. M. T. R. jest więc niewłaściwy do rozpatrywania powyższych spraw. (10. X. 1925, Hirschberg i Wilczyński (Państwo Niemieckie).

35. Przydział rzeczy zarekwirowanych w Królestwie Polskiem i wywiezionych do Niemiec odbiorcom w Niemczech, uskuteczniiony przez Oddział surowców Ministerstwa Wojny (Kriegsrohstoffabteilung), jest rozporządzeniem rzeczami już przez Państwo nabytemi, a nie stosowaniem ponownych zarządzeń wojennych przeciw mieniu nieprzyjacielskiemu. (10. X. 1925, Hirschberg i Wilczyński. (Państwo Niemieckie).

V. Umowy.

36. Obywatel polski kupił w listopadzie 1918 r. w Alzacji materiały sanitarne od władz wojskowych niemieckich; władze francuskie odebrały mu po objęciu Alzacji powyższe materiały w r. 1919, jako nabyte wbrew postanowieniom Konwencji rozejmowej; nie rozstrzygając zagadnienia, czy umowa była nieważną lub czy sprzedawca byłby odpowiedzialny za ewikcję, M. T. R. oddał skargę przeciwko Państwu Niemie-

ckiemu o odszkodowanie z powołaniem na §§ 817 i 839 Niem. K. C, ponieważ nabywca musiał znać powody nieważności i ryzyko ewikcji. (5. 3. 1925, Kallmann (Państwo Niemieckie).

37. Oddział banku nie ma odrębnej osobowości prawnej, powództwo wytoczone przeciwko bankowi i równocześnie przeciwko jego oddziałowi jest więc dopuszczalne tylko przeciwko bankowi (5. 3. 1925, Michałowski c. Deutsche Bank Berlin et Succursale de la Deutsche Bank Bruxelles).

38. Jeżeli Państwo Belgijskie wzięło w sekwestr oddział banku niemieckiego podlegający likwidacji, M. T. R. polsko-niemiecki nie jest władny orzekać na podstawie powództwa obywatela polskiego przeciwko sekwestrom belgijskim o zwrot sum złożonych w zasekwestrowanym oddziale, czy Państwo Belgijskie winno zapłacić długi banków niemieckich, które likwiduje, ponieważ Państwo Belgijskie nie podlega jego władzy sądowej. (5. 3. 1925, Michałowski c. Deutsche Bank Berlin et Succursale de la Deutsche Bank Bruxelles).

39. W razie likwidacji oddziału banku niemieckiego w państwie sprzymierzonym, przy której sekwestorzy odmawiają zapłaty zobowiązań, zaciągniętych przez oddział wobec osób trzecich, centrala banku w Niemczech odpowiada za powyższe zobowiązania oddziału, ponieważ zobowiązania oddziału są zobowiązaniami centrali, a nawet przyjąwszy, że Państwo Belgijskie otrzymało aktywa oddziału pod warunkiem zapłaty jego zobowiązań, przejęcie długu tego rodzaju, zdziałane bez udziału wierzyciela, nie może mu być przeciwstawiane. (4. 3. 1925, Michałowski c. Deutsche Bank Berlin et Succursale de la Deutsche Bank Bruxelles).

40. Przy zwrocie kwot, złożonych przed wojną we frankach belgijskich w banku w Brukseli, nie należy stosować waloryzacji, ponieważ prawo belgijskie, któremu umowa podlega, nie zna waloryzacji, a nadto, ponieważ wierzyciel obywatel polski umieściłby prawdopodobnie gotówkę wcześniej odebraną we walutach, które uległy większej dewaluacji, jak frank belgijski. (5. 3. 1925, Michałowski c. Deutsche Bank Berlin et Succursale de la Deutsche Bank Bruxelles).

Stefan Dembiński (Poznań).

B. Inne sprawy sądowe

Stanowisko pierwszego prezesa Sądu Najwyższego

(Opinia Komisji II-giej Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych).

Komisja II Stałej Delegacji Zrz. i Inst. Prawn. Rz. Pol. po rozważaniu w gronie specjalnej podkomisji, jakie stanowisko w hierarchji władz Rzplitej Polskiej powinien zajmować Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, wyraża następującą opinię.

Konstytucja Polska zawiera nieznany innym konstytucjom w tak wyraźnej postaci art. 2 w myśl którego:

„Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do narodu. Organami narodu w zakresie ustawodawstwa są Sejm i Senat, w zakresie władzy wykonawczej — Prezydent Rzeczypospolitej łącznie z odpowiedzialnymi ministrami, w zakresie wymiaru sprawiedliwości — niezawisłe sądy”.

Przepis ten stanowi najżywsze i najplastyczniejsze wcielenie w ustawodawstwie teorii Monteskjusza o trójpodziale władz. Trzy władze, na które dzieli się władza państwowa — władza ustawodawcza, wykonawcza i sądowa zostały zestawione w jednym czołowym przepisie, jako trzy władze równorzędne, jedna od drugiej zupełnie niezależne. Tego niema w żadnej innej konstytucji — i o tem zawsze pamiętać należy przy rozstrzyganiu kwestyj prawnych, na tle tego przepisu powstających, wszystkie bowiem porównania Polski w tym względzie z innymi państwami nie mogą dać podstawy interpretacyjnej wobec swoistego brzmienia naszej Konstytucji.

Przepis § 2 nie polega, jakby na pierwszy rzut oka przypuszczać można było na wypadkowym zestawieniu, na nic nie znaczącym frazesie. Przeciwnie, jest to przepis obmyślany, zasadniczy, czego najlepszym dowodem jest cały układ ustawy konstytucyjnej, poświęcającej trzy dalsze osobne rozdziały każdej z trzech władz: Rozdział II. Władza ustawodawcza. III. Władza wykonawcza. IV. Sądownictwo. Później dopiero idą: Powszechne prawa i obowiązki obywatelskie, oraz dalsze przepisy.

Twórcy Konstytucji nie stworzyli zatem wypadkowego zestawienia, w art. 2, lecz uchwalili w nim plan całej ustawy, opartej na równorzędności trzech władz.

Nie może zatem chyba ulegać wątpliwości, że władza sądowa jest równa dwom pozostałym i całkowicie od nich niezależna. Niezależność i odrębność tę stwierdzają również poszczególne przepisy rozdziału IV, jak art. 77 (a zwłaszcza jego część II) 79, 80, przyczem, rzecz charakterystyczna, Konstytucja w art. 81 uznała za niezbędne podkreślić niezależność władzy ustawodawczej od sądowej. To wzajemne podkreślenie niezależności władz jest niezbitym dowodem ich równorzędności.

Jeżeli zaś te trzy władze państwowe są równorzędne, to równorzędnymi być muszą i ich najwyżsi przedstawiciele, z których każdy jest symbolem widomym danej władzy.

Na czele władzy ustawodawczej stoją Marszałkowie Sejmu i Senatu. To nie ulega wątpliwości.

Na czele władzy wykonawczej w myśl art. 2 stoi Prezydent Rzplitej, ale Prezydent jest zarazem symbolem całego Państwa (art. 48), a przytem na mocy art. 43 sprawuje władzę wykonawczą nie bezpośrednio, lecz przez odpowiedzialnych ministrów. Jako symbol całego Państwa Prezydent podpisuje ustawy i zarządza ich ogłaszanie (art. 44), a więc ma pewną, acz tylko formalną ingerencję, do władzy ustawodawczej, wydaje rozporządzenia (art. 44), mianuje ministrów i innych urzędników i t. p. (art. 45) — funkcje władzy wykonawczej; wreszcie, służy mu prawo darowania i złagodzenia kary (art. 47) — ingerencji do czynności władzy sądowej. Prezydent Rzplitej zatem, aczkolwiek będąc nominalnie głową władzy wykonawczej, faktycznie jest (w pewnym zakresie) ponad trzema władzami, a więc w hierarchji władz zajmuje stanowisko ponad trzema władzami, a więc w hierarchji władz zajmuje stanowisko równe Marszałkom — to znowu nie budzi wątpliwości.

Natomiast równorzędne stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jako głowy trzeciej władzy państwowej jest, pomimo wyraźnego brzmienia Konstytucji stale podawane w wątpliwość. Na poparcie tych wątpliwości wysuwa się argumenty różnorodne.

Mówiąc przedewszystkiem, że przykład innych krajów nie wskazuje na taką równorzędność. Otóż tak nie jest.

Jeżeli się zwrócimy do stanowiska najwyższego sędziego w innych krajach — to, w zależności od ustroju danego kraju i wzajemnego stosunku władz, znajdziemy tam różne rozwiązania. W krajach o najdawniejszym parlamentaryzmie, który się wyrobił obok coraz bardziej ograniczonej władzy królewskiej — Anglii, Szwecji i dawnej Polsce — władza sądowa do ostatniej chwili pozostaje w rękach króla, król jest najwyższym sędzią, głową widoma władzy państwowej. W Anglii dotychczas zasada ta pozostała w postaci odwołania się od najwyższych sądów dominjalnych do rozstrzygnięcia króla. W metropolii król już wprawdzie bezpośrednio nie sędzi — nie ma on żadnej władzy, ani ustawodawczej, ani wykonawczej, ani sądowej — jest tylko symbolem i niczem więcej, niemniej przeto stanowisko, odpowiadające Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego jest postawione tak wysoko, że wszystkie inne władze przenosi. Najwyższym sędzią w Anglii jest Lord Chancellor, przewodniczący wydziału prawnego Izby Lordów i jednocześnie minister sprawiedliwości, który w hierarchii państwowej ustępuje jedynie najbliższej rodzinie królewskiej, Ambasadorom i Prymasom Anglii oraz Arcybiskupowi Kantuarijskiemu, poprzedza zaś Arcybiskupa Yorku i cały gabinet, nie wyłączając premiera. Bezpośrednio po ministrach i kanclerzu Księstwa Lancaster idzie Lord Chef Justice of England, co odpowiada Prezesowi Sądu Apelacyjnego.

W Szwecji najwyższą instancją sądową jest król, który osobiście przewodniczy obradom Najwyższego Trybunału (Högsta Domstolen).

W dawnej Polsce głową władzy sądowej był król, w którego imieniu faktycznie tę władzę sprawowali i reprezentowali marszałkowie wielcy, koronny i litewski, byli oni pierwszymi dygnitarzami państwa. Najważniejsze zaś sprawy sędziły sądy sejmowe, a sędził sam król wraz z senatorami, a później z senatorami i posłami. Istniało również coś w rodzaju angielskiego odwołania się od sądów dominjalnych, mianowicie sądy relacyjne, stanowiące odwołanie się od wyroków sądów kurlandzkich, a nawet tamtejszego księcia. Sędził w nich król i senatorowie, którzy mu składali relacje w sprawie — stąd nazwa.

Mamy zatem przykłady państw, i to państw o najstarszym i samorzutnym parlamentaryzmie, w których głowa władzy sądowej stoi ponad reprezentacją innych władz.

Istnieją również przykłady odwrotne. W niektórych krajach przedstawiciela władzy sądowej obniżono, przesunięto go

za przedstawicieli innych władz. Hasło w tym kierunku dała Francja. Konstytucje republikańskie Francji, a w szczególności ostatnia z roku 1875 (właściwie składająca się z trzech ustaw), powstawały pod hasłem supremacji władzy parlamentarnej, a obniżenia wszystkiego, co symbolizowało znienawidzoną monarchję. Układając stosunek władz, wysuwano na pierwszy plan parlament — usuwano zaś w cień sądy i wojsko. To też w obecnej hierarchii władz państwowych Francji zarówno władza sądowa, jak wojskowa, zajmuje stanowisko upośledzone.

Według francuskiego ceremonjału hierarchja władz (poza prezydentem Rzplitej) przedstawia się jak następuje: 1) prezes senatu, 2) prezes izby posłów, 3) ministrowie, 4) wiceministrowie, 5) senat, 6) izba posłów, 7) rada stanu, 8) kanclerz i delegacja legji honorowej, 9) sąd kasacyjny, 10) najwyższa izba kontroli, 11) najwyższa rada wojskowa i t. d. Z układu tego widać nadzwyczajną przewagę władzy ustawodawczej nad dwiema innymi władzami. Przed sądem kasacyjnym, a więc i jego prezesem, który nie jest, na wzór marszałków, wyodrębniony, idą nietylko ministrowie i wiceministrowie, lecz nawet wszyscy senatorowie i posłowie. Każdy zatem poseł zajmuje stanowisko wyższe niż prezes Sądu Najwyższego, prezes Izby Kontroli, prezes Naczelnej Rady wojskowej. Ministrowie i wiceministrowie weszli do tej pierwszej grupy hierarchicznej nie z tytułu swego stanowiska, jako przedstawiciele władzy wykonawczej, lecz dlatego jedynie, że, rekrutując się z liczby posłów i senatorów, nie mogli być postawieni poza ogólną masą członków parlamentu.

Jest to nadmiernie wybujałe, tłumaczące się tylko powstawaniem konstytucyj po przewrotach rewolucyjnych, wysuwanie ponad wszystko władzy ustawodawczej, naruszające równowagę władz państwowych i wywołujące już oddawna w samej Francji wielkie sprzeczności.

Niewzruszoność ustawy i skrępowanie nią zarówno sądu jak i administracji, na której opierały się wszystkie poczynania Wielkiej Rewolucji Francuskiej, już dziś należy do przeszłości; nowe ustawodawstwo nadając coraz więcej samodzielności sądom i władzy wykonawczej, coraz mniej krępuje je ścisłemi przepisami ustawy; ustawa zwolna, lecz coraz bardziej, zaczyna stawać się wskazówką ramową, w której życie dopiero układa szczegóły.

Znane dzieła Gény, Stammlera, Ehrlicha, szczegółowo tę ewolucję uwydatniają.

Przesadne wysunięcia na pierwszy plan wszechwładzy ustawy we Francji końca XVII wieku, pociągnęło za sobą również nadmierne wywyższenie władzy ustawodawczej, która zaćmiła sobą dwie inne. Dziś zaczyna to już należeć do przeszłości, jest anachronizmem, na którym wzorować się niepodobna.

A jednak wpływowi Francji uległy niektóre inne kraje: Czechosłowacja przyjęła ceremoniał francuski bezkrytycznie w całości. W Belgii formalnych przepisów nie ma, praktyka jednakże idzie częściowo za przykładem Francji, stawiając pierwszego prezesa Sądu Najwyższego tuż za ministrami. Natomiast dekret z dnia 24 messidora r. XII, dotychczas obowiązujący, przepisuje oddawanie szczególnych honorów prezesowi Sądu Najwyższego przy jego nominacji, co poniekąd wyrównywa jego nieco upośledzone stanowisko w ceremonjale przy uroczystościach.

Na zbliżonym do belgijskiego stanowisku stoją ceremonjały Holandji i Włoch, gdzie prezes Sądu Kasacyjnego zajmuje przy uroczystościach również miejsce po ministrach.

Widzimy, że stanowisko głowy sądownictwa w stosunku do innych władz jest w różnych krajach postawione różnie: raz wyżej, raz niżej; studium porównawcze nie daje zatem żadnego sprawdzianu, tembardziej, czego nigdy zanadto powtarzać nie można, że takiego przepisu, jak art. 2 Konstytucji polskiej, żadna inna konstytucja nie zawiera.

Na poparcie argumentacji, mającej na celu obniżenie hierarchicznego stanowiska Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, wysuwają dalej argument, że jeżeli istotnie art. 2 Konstytucji zrównywa władzę sądową z władzą wykonawczą, to głową władzy sądowej jest nie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, lecz Minister Sprawiedliwości, który przecież stoi ponad Pierwszym Prezesem, gdyż przedstawia Pierwszego Prezesa do nominacji, a następnie ma nad nim nadzór, jako nad kierownikiem sądu; Ministrowi Pierwszy Prezes składa wnioski o nominacje sędziów i t. d.

Argumentacja ta opiera się na niezrozumieniu zasady podziału władz.

Minister Sprawiedliwości nietylko nie jest głową, ale nawet nie stanowi części władzy sądowej. Nie sądzi, nie wydaje wyroków, przeciwnie, jest naczelnym prokuratorem. O tem zaś, żeby prokurator był głową władzy sądowej, zdaje się, nawet mowy być nie może. Minister Sprawiedliwości,

jak każdy inny minister, jest członkiem gabinetu, przeważnie posłem lub senatorem należy do rządu — władzy wykonawczej, wyłonionej przez parlament. Minister, w zasadzie przynajmniej, jest członkiem rządu, wskazanym z grona posłów lub senatorów przez jedno z stojących u steru stronnictw politycznych, jest przede wszystkim politykiem i wybitnym członkiem stronnictw, nie może więc reprezentować władzy sądowej, której naczelną zasadą jest bezwzględna apolityczność, bezpartyjność. Wprawdzie w Anglii, i tylko w Anglii, Lord Kanclerz, jako najwyższy sędzia, jest jednocześnie ministrem sprawiedliwości i prezesem wydziału izby lordów, a więc łączy w sobie wszystkie trzy władze, tak samo jak król lub prezydent, lecz w Anglii wogóle zasada trójpodziału władzy nie jest ściśle przeprowadzona.

Fakt, że Minister Sprawiedliwości przedstawia Pierwszego Prezesa do nominacji, sam przez się niczego nie dowodzi. Przede wszystkim przedstawienie to poprzedza nominację, a więc w tym momencie Pierwszy Prezes jeszcze nim nie jest; następnie, minister jest tylko jednym z ogniw, prowadzących do nominacji, wniosek nominacyjny idzie potem do Rady Ministrów, która przecie w całości, jako władza wykonawcza, nie może być ponad władzą sądową, a następnie dopiero do Prezydenta Rzplitej; zresztą osoba, biorąca udział w nadaniu władzy, nie zawsze wyżej stoi od tego, komu władzę nadaje, co się najoczywiej ujawnia przy wszelkich wyborach.

Tak zwany „nadzór” Ministra Sprawiedliwości nad stroną administracyjną sądów także nie nadaje ministrowi cech władzy przełożonej. Nadzór ten dotyczy tylko bardzo nieznacznej części działalności sądów, ich zewnętrznych form i biurowości i ma zupełnie ten sam charakter, co nadzór Naczelnej Izby Kontroli Państwa nad wydatkami poszczególnych ministerstw, a nawet Prezesa Rady Ministrów. Czy z tego, że Naczelną Izba Kontroli sprawdza kasowość Prezesa Rady Ministrów i Marszałka Sejmu i może żądać od niego wyjaśnień, należy wyprowadzić wniosek, że Prezes Najwyższej Izby Kontroli jest zwierzchnikiem Prezesa Rady Ministrów lub Marszałka?

Minister Sprawiedliwości jest wprawdzie odpowiedzialny przed parlamentem za działalność sądów, a w szczególności Pierwszego Prezesa, ale odpowiedzialność ta dotyczy tylko nieznacznej części działalności sądów, t. zw. administracji sądowej. Jednakże za treść wyroków, stanowiącą najważniejszą

i zasadniczą część działania sądów, Minister nie może ponosić odpowiedzialności. A jeżeli zdarzają się interpelacje do Ministra Sprawiedliwości o to, że, zdaniem interpelanta, sąd w danej sprawie wydał niesłuszny wyrok, to na taką interpelację Minister może tylko wzruszyć ramionami i odpowiedzieć krótko, że to od niego nie zależy.

Pewną analogie stanowi tu stosunek Ministra Spraw Wojskowych do Naczelnego Wodza w czasie Wojny. Naczelnny Wódz może zależeć od Ministra Spraw Wojskowych tylko pośrednio, gdy chodzi o dostawy, rozlokowanie szpitali, centra ewakuacji rannych i t. p. Gdy chodzi jednak o plany bitew, koncentrację wojsk, posunięcia strategiczne, Minister Spraw Wojskowych nie ma nic do powiedzenia. Głową armii walczącej jest Naczelnny Wódz, Minister Spraw Wojskowych musi stać na boku, tak samo jak przy działalności sądów prokurator naczelny stoi z boku, może tylko zakładać apelacje i kasacje, jeżeli jest niezadowolony z wyroków niższej instancji i prosić wyższą instancję o uchylenie wyroku.

Zresztą, Prezes Rady Ministrów i poszczególni ministrowie, kontrasygnujący akty władzy Prezydenta Rzplitej, odpowiadają za niego przed parlamentem (art. 44 Konst), a nie są jego zwierzchnikami. Odpowiedzialność zatem parlamentarna ministra za innego dostojnika nie stwierdza, że minister musi stać ponad tym, za kogo przed parlamentem odpowiada.

Na najwyższych szczeblach władzy funkcje poszczególnych jej dzierżycieli z natury rzeczy zazębiają się — jeden w pewnych momentach wysuwa się nad drugiego, w innych mu ustępuje. Prezydent Rzplitej w drodze ułaskawienia może darować karę, orzeczona przez sąd, nawet z udziałem Pierwszego Prezesa, ale za to, gdyby Prezydenta Rzplitej oddano pod sąd, to Trybunałowi Stanu, któryby go sądził, przewodniczyłby Pierwszy Prezes.

Minister Sprawiedliwości, jako minister, ma nadzór nad stroną administracyjną sądów, a jako naczelny prokurator składa tym sądom wnioski i musi ulegać ich wyrokom. Niema „nad” ani „pod”, ani nawet „obok”; jest tylko „w innej płaszczyźnie”.

Również zbędną zupełnie, a mającą na pierwszy rzut oka pewną słuszność płataninę wprowadza stawianie narówni z Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego — dwóch innych dostojników: Prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Obydwaj oni należą do władzy wykonawczej, co najwyraźniej wynika z art. 73 Konstytucji, umieszczonego w rozdziale o władzy wykonawczej, oraz z art. 1, 3 i 7 ustawy o Kontroli Państwowej z dnia 3 czerwca 1921 poz. 314; reprezentować więc osobnej władzy narówni z przedstawicielami innych władz nie mogą.

Wreszcie fakt, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie ma bezpośredniej ingerencji do działalności administracyjnej sądów niższych, w niczem nie uszczupla jego stanowiska reprezentacyjnego. Prezydent Rzplitej jest głową całego Państwa, a przede wszystkim władzy wykonawczej (art. 2 i 48), nie ma jednak bezpośredniej ingerencji do niższych organów administracyjnych. Czy dlatego nie może reprezentować władzy wykonawczej?

2 powyższego wynika, że symbolem i reprezentantem władzy sądowej jest nie Minister Sprawiedliwości, lecz Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, który, jako reprezentant jednej z trzech równorzędnych władz, stoi, w myśl zasad Konstytucji Polskiej, narówni z Marszałkiem Sejmu i Senatu oraz Prezesem Rady Ministrów.

C. Ponikowski. H. Konic. A. Mogilnicki.
K. Głębocki. E. Stan. Rappaport.

Charakter Najwyższego Trybunału Administracyjnego

W uzasadnieniu powołanej powyżej opinii o stanowisku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego znajduje się twierdzenie, dla poparcia zajętogo w opinii stanowiska zresztą niepotrzebne, które z punktu widzenia prawnego podlega krytyce, a które przy głębszej analizie odnoszących się do tej kwestji przepisów prawnych utrzymać się nie da.

Dotyczy to twierdzenia, że Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego (opinia miała na myśli zapewne Pierwszego Prezesa N. T. A.) należy do władzy wykonawczej, co wynikać miało by najwyraźniej z art. 78 Konstytucji, umieszczonego w rozdziale o władzy wykonawczej.

Wnioskowanie o charakterze danej instytucji z tego, w którym rozdziale Konstytucji jest ona wymieniona, prowadzi do zupełnie mylnych wyników, czego najlepiej dowodzi okoliczność, że w tymże rozdziale o władzy wykonawczej pomieszczone są w art. 51, 59 i 64 postanowienia o Trybunale

Stanu, który sędzi nawet przestępstwa karne, jeżeli je popełni Prezydent Rzeczypospolitej, a którego charakter sądowy nie podlega chyba żadnej wątpliwości. W tymże rozdziale o władzy wykonawczej mowa jest w art. 72, także o sądach zwyczajnych czy ogólnych. Zamieszczenie przepisów art. 72 i 73 na końcu rozdziału władzy wykonawczej tłumaczy się tylko tem, że przepisy te oba są urzeczywistnieniem w odniesieniu do działalności władzy wykonawczej zasady, wyrażonej w ustępie 2 art. 98 Konstytucji, że żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty.

Opinia podkomisji, wysuwając twierdzenie, pominęła też zupełnie milczeniem ustawę o Najwyższym Trybunale Administracyjnym z 3 sierpnia 1922 poz. 600 Dz. Ust. i nie liczyła się zupełnie z postanowieniami art. 1, 2, 6, 8 i 25 tej ustawy.

Że Najwyższy Tryb. Admin. pomyślany był w samej Konstytucji jako instytucja sądowa, chociaż nie zaliczająca się z natury rzeczy do sądownictwa zwyczajnego czy ogólnego, i że jako taki nie może należeć do władz wykonawczych, wynika przedewszystkiem już z samego brzmienia art. 73 Konst. i z miejsca umieszczenia tego przepisu w ustawie konstytucyjnej. Podczas gdy władze wykonawcze kierować się muszą nie tylko postanowieniami ustawy, ale i celowością danego aktu władzy, tu zakres działania sądownictwa administracyjnego oznaczono wyrazami „orzekanie o legalności aktów administracyjnych”, co wskazuje na czynność sądową tej instytucji. Jeżeli określenie „sądownictwo administracyjne” wedle zdania niektórych teoretyków, jak np. profesor W. L. Jaworski, obejmować mogło sądownictwo wykonywane zarówno przez urzędy, jak i sądownictwo wykonawcze przez specjalne sądy administracyjne*), to znazwa „Trybunał” używana wyłącznie na oznaczenie sądu**), wskazuje niewątpliwie na

*) Por. Prof. W. J. Jaworski: Nauką prawa administracji. Inni, jak Baudouin de Courtenay: Ustawa o N. T. A. a art. 73 Konst., Prof. Komarnicki: Polskie Prawo Polityczne i J. St. Langrod: Zarys Sądownictwa Administracyjnego, por; str. 192 do 6 są zdania, że sądownictwo administracyjne oznacza wymiar sprawiedliwości przez sądy szczególne, jakimi są sądy administracyjne.

**) Wedle Lindego słowo „Trybunał” oznacza albo dawny sąd najwyższy w Polsce, albo instancję sądową pośrednią między sądami pokoju a apelacyjnym. Wedle Orgelbranda z roku 1867 było to u Rzymian miejsce

zamiar ustawodawcy stworzenia gwarancji sądowej dla zapewnienia legalności działalności władz administracyjnych.

Z umieszczenia tego przepisu bezpośrednio po przepisie art. 72, stwarzającym w odniesieniu do karnych orzeczeń władz administracyjnych gwarancję sądową przez odwołanie się do „właściwego sądu”, wnosić należy, że przy orzeczeniach administracyjnych innego rodzaju, bardziej skomplikowanych, obejmujących olbrzymią dziedzinę przewodnictwa administracyjnego, ustawodawca chcąc zapewnić obywatelom podobną ochronę prawną, uważał za potrzebne stworzyć gwarancję sądową w formie sądownictwa osobnego, specjalnie dla sądenia tych spraw ukwalifikowanego.

Ale jeżeliby się nawet zgodzić z zapatrywaniem, wedle powyższych wywodów zresztą nieuzasadnionem, że Konstytucja sama pozostawiła otwartą kwestję, czy gwarancja legalności w zachowaniu się władz administracyjnych złożona ma być w ręce sądownictwa administracyjnego sprawowanego przez urzędy, czy też przez sądy administracyjne, to wydana w częściowej narażeniu realizacji zapowiedzi art. 73 ustawa o N. T. A. z 3 sierpnia 1922 poz. 600 Dz. Ust. nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, że ustawodawca zdecydował się na tę drugą ewentualność.

Ustawa ta zaznaczając w art. 1, iż jest tymczasową, częściową realizacją zapowiedzi art. 73 Konst., określa Najw. Trybunał Adm. wyraźnie jako „jedyną instancję sądową”, rozpoznającą skargi na orzeczenia i zarządzenia władz administracyjnych ostatniej instancji. W art. 2 nadaje mu ona prawo zupełnej niezawisłości od wszelkich organów władzy państwowej, a zależność tylko od ustaw. Następnie z art. 6, w którym mowa o składzie Trybunału, widać, że w skład jego wchodzi tylko sędziowie i prezesi z pełnymi prawami sędziowskimi, zastrzeżonymi sędziom w rozdziale IV Konst., zatytułowanym „Sądownictwo”, a zrównani pod względem uposażenia z Pierwszym prezesem, prezesami i sędziami Sądu Najwyższego. Co do sposobu uzupełnienia gremium sędziowskiego, gwarantuje ona jeszcze silniej, aniżeli to ma miejsce przy Sądzie Najwyższym, niemożność narzucania na sędziów wbrew woli Trybunału kandydatów ze strony władzy wyko-

wniesione, z którego pretorowie siedząc na „sedia curulis”, wymierzali sprawiedliwość. W sądownictwie ówczesnego Królestwa Polskiego Trybunał był II instancją dla spraw cywilnych.

nawczej. Wedle art. 8 sprawy prezesów i sędziów pierwszy prezes wnosić musi na Ogólne Zgromadzenie Trybunału. Całe postępowanie unormowane jest na zasadach jawności, ustności, a w szczególności też na zasadzie zupełnej równości z jednej strony skarżącego, utrzymującego, że został pokrzywdzony w swych prawach, a z drugiej strony władzy administracyjnej ostatniej instancji jako strony pozwanej. Wreszcie wedle art. 25 Trybunał wydaje wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, co jest wyłącznym atrybutem władz sądowych.

W tych warunkach twierdzenie, iż Prez. N. T. A. a tem samem Najw. Trybunał Adm., należy do władz wykonawczych, jest zupełnie nieuzasadnione, gdyż pojęcie instytucji noszącej nazwę Trybunału, składającej się wyłącznie z sędziów, którzy złożyli przysięgę sędziowską, i wyposażeni są we wszystkie atrybuty władzy sędziowskiej, mającej zagwarantowaną zupełną niezawisłość i wydającej wyroki w imieniu Rzeczypospolitej, a pojęcie władzy wykonawczej — to pojęcie nawzajem się wyłączające.

Dr. Jan M o r a w s k i (Warszawa).